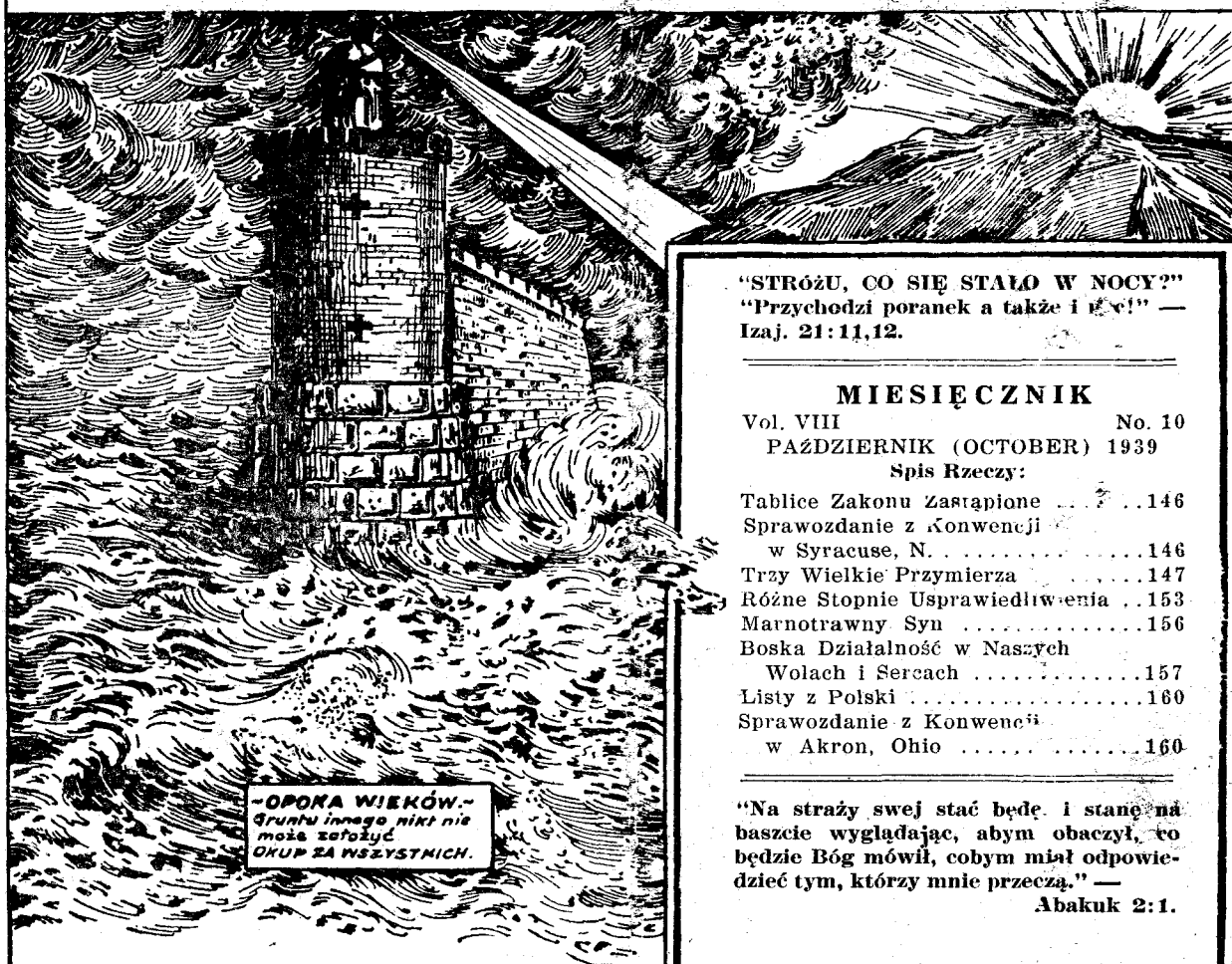




# BRZASK

## NOWEJ ERY

ZWIĄSTUN OBECNOŚCI CHRYSZTUSA.



**-OPORA WIEKÓW.-**  
*Gruntu innego nikt nie  
 może zafundować.*  
**OKUP ZA WSZYSTKICH.**

"STRÓŻU, CO SIĘ STAŁO W NOCY?"  
 "Przychodzi poranek a także i noc!" —  
 Izaj. 21:11,12.

### MIESIĘCZNIK

Vol. VIII No. 10  
 PAŹDZIERNIK (OCTOBER) 1939

#### Spis Rzeczy:

Tablice Zakonu Zastąpione	146
Sprawozdanie z Konwencji w Syracuse, N.	146
Trzy Wielkie Przymierza	147
Różne Stopnie Usprawiedliwienia	153
Marnotrawny Syn	156
Boska Działalność w Naszych Wolach i Sercach	157
Listy z Polski	160
Sprawozdanie z Konwencji w Akron, Ohio	160

"Na straży swej stać będę i stanę na  
 baszcie wyglądając, abym obaczył, to  
 będzie Bóg mówił, cobym miał odpowie-  
 dzieć tym, którzy mnie przeczą." —

Abakuk 2:1.

"Na ziemi uciśnienie narodów z rozpaczą, gdy zaszumi morze i wały (niespokojne, niezadowo-  
 lone masy); tak, iż ludzie drętwieć będą przed strachem i oczekiwaniem tych rzeczy, które przyjdą  
 na wszystkich świat; albowiem mocy niebieskie (władze duchowe) poruszą się. A gdy ujrzycie, iż  
 to się dzieje, wiedźcie, że blisko jest Królestwo Boże. Spoglądajcie, a podnoście głowy wasze, ra-  
 dując się, albowiem zbliża się odkupienie wasze." —Lukasz 21:25, 28, 31.

## PISMO TO I JEGO ŚWIĘTE ZADANIE

Pismo to jest jednym z głównych czynników, czyli narzędzi w nauczaniu Biblii, a wydawane jest przez Stowarzyszenie Badaczy Pisma świętego, które to stowarzyszenie jest założone w celu głoszenia chrześcijańskiej umiejętności. Pismo to, wydawane jest nie tylko w celu dopomożenia ludowi Bożemu do badania Biblii, ale także ogłaszania konwencji i sprawozdań z tychże—radio programy, wykłady publiczne i odpowiednią literaturę. Nasze tak zwane "Berjańskie Badania" są rozbiorem, przegladaniem "Wykładów Pisma Św." wydawanych przez Towarzystwo z czasu Pastora C. T. Russella. Pismo to stoi silnie w obronie jedynego gruntu chrześcijańskiej nadziei, która dziś pospolicie jest odrzucona. Odkupienie przez drogocenną krew "Człowieka Chrystusa Jezusa, który wydał samego siebie na okup (jako zastępca) za wszystkich" (1 list Piotra 1:19; 1 list do Tym. 2:6). Budując na tym gruncie: złoto, srebro i drogie kamienie (1 list do Kor. 3:11-25; 2 list Piotra 1:5-11) Słowa Bożego. Inne jeszcze zadanie tego Pisma jest, aby dać poznać "Jaką była społeczność onej tajemnicy . . . zakrytej od wieków w Bogu . . . aby teraz przez zbor wiadoma była nader rozliczna mądrość Boża, która inszych wieków nie była znajoma synom ludzkim, jako teraz objawiona jest świętym."—List Pawła do Efezów 3:9,10,5.

Jest ono niezawisłe od jakichkolwiek partyj, sekt i wyznań sporządzonych przez różnych ludzi, lecz stara się coraz więcej przyprowadzić każde słowo pod wolę Bożą w Chrystusie, jak jest wyrażone w Słowie Bożem. Z tego powodu śmiało może występować i wypowiadać, cokolwiek mówił Pan, według mądrości Bożej nam udzielonej ku wyrozumieniu Jego Słowa. Jego postawa jakkolwiek nie jest dogmatyczna, lecz jest pewna, bo co wiemy, to twierdzimy, postępując według zupełnej wiary opartej na pewnych obietnicach Słowa Bożego. Jest ono przeznaczone jedynie dla służby Bożej, zalemem nasze postanowienie, co ma być umieszczane na jego szpaltach, a co nie, musi być kierowane według upodobania Bożego, nauką Jego Słowa, dla podtrzymania Jego ludu w łasce Bożej i umiejętności. Dlatego nie tylko zapraszamy, lecz nalegamy na naszych czytelników, aby doświadczali wszystkie jego wywody, które zawsze poparte są nieomylnym Słowem Bożem.

### Według Naszego Wyrozumienia Pismo Święte Wyraźnie Uczy:

Ze Kościół jest "świątynią Boga Żywego"—"Dziełem Jego" i że budowa tego Kościoła trwa przez cały Wiek Ewangelii—odkąd Chrystus stał się Zbawicielem świata i Węgielnym Kamieniem tej świątyni—Kościół—przez którego, gdy będzie dokończony, błogosławieństwo Boże spłynie na wszystkich ludzi i wtedy znajdą przystęp do Boga.—1 List do Kor. 3:16, 17; Efez. 2:20-22; 1 Moj. 28:14; do Gal. 3:29.

Ze w międzyczasie odbywa się kształtowanie, odciosowywanie i polerowanie ofiarowanych i wierzących w ofiarę Chrystusa za grzechy jako pojednanie, a gdy ostatni z tych "żywych kamieni" wybranych i kosztownych zostanie dokończonym. Wielki Mistrz przyprowadzi ich razem przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Wtedy Kościół zostanie napełniony chwałą Bożą i przez całe Tysiąclecie będzie Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi.—Obj. 15:5-8.

Ze gruntem nadziei tak dla Kościoła jak i dla świata jest to, że Jezus Chrystus z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował, jako "okup za wszystkich", który też będzie "światłością prawdziwą, która oświeci każdego człowieka na ten świat przychodzącego" we właściwym czasie.—List do Żydów 2:9; Jan 1:9; 1 Tym. 2:5, 6.

Ze nadzieją Kościoła jest, że urzy swego Pana "tak jak On jest" i że będzie "uczestnikiem Boskiej natury" i współdziaławcą w Jego chwale.—Jan 3:2; Jan 17:24; Do Rzym. 8:17; 2 List Piotra 1:4.

Ze teraźniejszym zadaniem Kościoła jest udoskonalenie do przyszłej służby, by rozwijać w sobie owoce ducha i być świadkami Bożymi dla świata i przygotowywać się by być królami w przyszłym wieku.—Efez. 4:12; Mat. 24:14; Objaw. 1:6 20:6.

Ze nadzieja dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą wszystkim w Królestwie Chrystusowem, to jest restytucja, czyli naprawienie wszystkiego co było utracone w Adamie, które otrzymają wszyscy posłuszni z rąk Zbawiciela i uwielbionego Kościoła, zaś wszyscy rozmyślnie źli i niepoprawni zostaną wytraceni.—Dzieje Apost. 3:19-23; Izaj. 35.

## "BRZASK NOWEJ ERY"—MIESIĘCZNIK

(DAWN OF NEW ERA—MONTHLY)

Publishers

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION

Wydawcy

STOW. BADACZY PISMA ŚW.

P. O. Box 231, Detroit, Mich., U. S. A.

Printed in U. S. A. 37

Pismo to wychodzi pod nadzorem Zarządu Wykonawczego Stowarzyszenia Badaczy Pisma świętego, z którego przynajmniej pięciu musi się zgodzić na przedruk artykułów z dawnych wydawnictw Towarzystwa, zanim mogą się ukazać na łamach Brzasku Nowej Ery. Artykuły, redagowane na czasie, muszą być w harmonii z wywiedzionymi fundamentalnymi doktrynami, i mieć użycie najmniej siedmiu braci, wchodzących w skład zarządu wykonawczego.

## TABLICE ZAKONU ZASTĄPIONE

(Dokończenie z poprzedniego numeru)

Do tego czasu grzech i śmierć królowała bez ustanku przez 4,128 lat. Posłanie swego Syna było pierwszym wyrażeniem Boskiego zamiaru przebaczenia. Lecz on jeszcze nie przebaczył światu jego grzechów. On tylko uczynił właściwe obmyślenie dla nich przez śmierć swego Syna, że grzechy świata mogą być zmasane w słusznym Boga czasie. Świat cały jeszcze "leży w onem bezbożniku" — w niewoli grzechu i śmierci. Nadzieja świata spoczywa w wspaniałym królowaniu Mesjańskiego królestwa. Zesrodkowana w nim jako pozafiguuralnym Proroku, Kapłanie i Królu. Mesjasz, jako nasienie Abrahama, według obietnicy, będzie błogosławił, podźwigał i dopomagał z powrotem do harmonii z Bogiem wszystkim chętnym i posłusznym z wszystkich rodzajów ziemi.

Jedyną pracą jeszcze do dokonania jest powołanie kościoła aby był oblubienicą Mesjasza, i współdziedzicami, i współ-pracownikami z nim w tym wspaniałym Mesjańskim królestwie, za którym oczekujemy i się modlimy, "Przyjdź królestwo twoje; bądź wola twoja na ziemi, jaka jest w niebie." W tym królestwie, Boska dobrotliwa miłość, jak również jego mądrość i moc, będą obfitem świadectwem dla aniołów i ludzi.

15 Sierpnia, 1913 r. str. 5298

## Sprawozdanie z Konwencji w Syracuse, N. Y.

Umilowani w Panu Bracia i Siostry!

Łaska i opatrzność Boża niech was prowadzi i zasila was przez Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa.

Pragniemy się z Wami podzielić temi błogosławieństwami i duchową radością, których doznaliśmy na dwóch konwencjach, które niedawno temu odbyły się w naszej okolicy, i w których mieliśmy przywilej brać udział.

Pierwsza z tych konwencji odbyła się w dniu 30 lipca b. r. w Syracuse, N. Y., w której brali udział bracia i siostry z okolicznych miasteczek, oraz bracia i siostry, którzy są porozrzucani po farmach, to też wszyscy czuli się pokrzepieni i wzmocnieni na duchu wykładami, którymi służyło 3-ch braci. Wykłady te były budujące. Na tej konwencji odbył się także chrzest, w którym brało udział dwie osoby (1 siostra i 1 brat), jako zewnętrzny znak ich poświęcenia się Bogu na służbę, który prawdziwie pokazywał ich poświęcenie wewnętrzne.

Druga podobna uczta odbyła się na farmie 13-go sierpnia b. r., na której również obficie nam Bóg pobłogosławił przez braci, którzy nam służyli słowem Bożem.

Wyrażamy naszą radość i wdzięczność Ojcu Niebieskiemu za otrzymane błogosławieństwa, za ten duchowy pokarm i za tę światłość, która nam przyświeca. Jan 8:12. Przy. Sal. 4:18.

Uczestnicy tych dwóch konwencji zasyłają chrześcijańskie pozdrowienie wszystkim braciom i siostram w Panu rozproszonym po całym obliczu ziemi.

Pozostajemy w miłości Chrystusowej —

Zbór Ludu Pana w Syracuse, N. Y.

RADJO PROGRAM, niosący Poselstwo Pokoju ludziom dobrej woli nadaje Stow. Badaczy Pisma św. w Chicago, Ill. w każdą niedzielę od godziny 8:45 do 9:00 rano (podług czasu chicagowskiego) ze Stacji WCBD, 1080 Kiloc.



## Trzy Wielkie Przymierza

**C**HRZEŚCIJAŃSTWO wogóle uznaje tylko dwa przymierza, Stare albo Przymierze Zakonu, z Mojżeszem jego pośrednikiem i Nowe Przymierze, z Chrystusem jako jego Pośrednikiem. Chrześcijaństwo, można powiedzieć, że nie wie nic odnośnie Przymierza Abrahama. Rzadko kiedy oni uznają Przymierze Abrahama w całości, albo wchodzą w jego obliczenia, oni rozpoznają je z Nowym Przymierzem. My wszyscy odziedziczyliśmy tę ogólną myśl przez nauczanie Szkoły Niedzielnej, (wśród Protestantów. Uw. Tłum.) komentarz, itd. Nie jest też dziwnem, przeto, jako część światła rażące dla kościoła przy końcu tego wieku, przyszedłszy do wyrozumienia, że Przymierze Abrahama, pierwotne, jest najwspanialszem i najlepszem z trzech, i że z niego dwa inne wychodzą. To światło na boski zamiar rozpoczęliśmy umieszczać w Strażnicy w 1880 i później dokończyliśmy tę samą myśl w Cieniach Przybytku Lepszych Ofiar. W tem wydaniu późniejszym wyświetliliśmy, że te przymierza są reprezentowane w szatach Najwyższego Kapłana, w dwóch częściach Efodu, spiętych klamrami na ramionach i napiersniku. Mimo to, nie rozróżniliśmy tak wyraźnie jak teraz to czynimy przez jasne rozróżnienie między temi trzema przymierzami. I czy to nie jest w akuratkności z Pańskim ogólnem postępowaniem z nami i wszystkimi ludźmi przez wszystkie wieki? Czy to nie jest Jego propozycja, że "ścieszka sprawiedliwych jako światłość jasna, która im dalej tem bardziej świeci, aż do dnia doskonałego"? My wierzymy, że tak.

### WZRASTANIE W ŁASCE I ZNAJOMOŚCI

To co widzimy teraz jeszcze więcej wyraźniej jest naszym obowiązkiem i przywilejem by przedstawiać przed Domem Wiary. My przypominamy wam, atoli, że tak jak wzięło niektórym z nas sporo czasu na otrzymanie właściwego światła na Przymierze Abrahama, to może teraz wziąć niektórym z nas znaczny czas do jeszcze dalszej obserwacji różnicy między Przymierzem Abrahama i Nowym Przymierzem. Pamiętając także, że jasne wyrozumienie każdego szczegółu Boskiego planu, chociaż pożądanego, nie jest koniecznym należącym do naszego błogosławieństwa. Jak naprzykład, my uwierzyliśmy w drogocenną krew Chrystusa i zostaliśmy usprawiedliwieni przeto wolni od wszystkich rzeczy, kiedyśmy wcale nie zrozumieli filozofji Pojednania — nawet jak większość z

Chrześcijańskiego ludu nie rozumie teraz. Pomnażająca znajomość nie sprowadziła pomnażającego usprawiedliwienia, lecz sprowadziła pomnażające ocenienie i miłość i nabożność i sposobność do większej harmonji z Boskim zamiarem lepszego wyrozumienia.

### I — ŁASKA, II — ZAKON; III — UCZYNKI

Św. Paweł wykazał nam jak najwyraźniej, że pierwotne przymierze uczynione pod przysięgą Abrahamowi było pod każdym względem najwyższe i że ono było jedno-stronnem przymierzem, bezwarunkową obietnicą i niema pośrednika. Św. Paweł powiada nam, Przymierze Zakonu było "dodane" do Przymierza Abrahamowego w Boskiem postępowaniu z narodem Izraelskim. Jest ono zwane Przymierzem Zakonu dlatego, że korzyści z tego przymierza były ofiarowane tylko dla tych, którzyby zachowali zakon we wszystkich jego wymaganiach — nie naruszalnie. On nazywa je Przymierzem Agary, albowiem to była niewola i albowiem jej potomkowie, naród żydowski, nie mógł odziedziczyć obietnicy błogosławieństw i przywilejów. On powiada nam, że zakon nie uczynił nic doskonałego, nie przyprowadził nic do doskonałości. Chociaż wiara miała miejsce i łaska Boża była nieco okazywana dla Izraela, to jednak, ani wiara ani łaska nie wzruszyły ich przymierza, które było ciężkie i mocne i wymagało posłuszeństwa do uczynków zakonu — "Kto by uczynił te rzeczy przez nie żyć będzie." Odkąd nikt nie mógł postępować doskonale, więc to przymierze uczynków sprowadziło tylko potępienie ich niedoskonałych uczynków. Ono miało pośrednika, Mojżesza, lecz on nie był zdolny skutecznie coś dla ludu, z przyczyny odziedziczonej ich niedoskonałości. My właściwie nazywamy to Przymierzem Zakonu.

Apostoł wykazuje, że jak dziecię Agary urodziło się przed Izaakiem, który reprezentował Chrystusa, głowę i ciało, "Nowe stworzenie," tak naród Izraelski, Mojżesz i wszystek lud ochrzczony w nim w morzu i obłoku, "dom sług," rozwinie się przed duchowym Izraelem, nowem stworzeniem — Chrystus i wszyscy członkowie domu synów z ducha spłodzonych.

Jak Przymierze Łaski (Sary) egzystowało zanim Przymierze Zakonu było dodane do niego, tak nadal egzystuje po odstawieniu na bok Przymierza Zakonu jako przymierza, jego nagroda żywota wiecznego została o-

siągnięta przez "człowieka Chrystusa Jezusa, który dał siebie samego okupem za wszystkich." Więc wtedy, Przymierze Łaski (Sary), które poprzedziło Przymierze Zakonu (Agary) czterysta i trzydzieści lat, nadal żyje podczas całego okresu Przymierza Zakonu, lecz bez dzieci, a potem porodziło Głowę Nasienia, Jezusa. Przymierze Zakonu zostało wtedy odrzucone — "Wyrzuc tę niewolnicę, i syna jej; albowiem nie będzie dziedziczył syn tej niewolnicy z synem wolnej" — Chrystusem, Dziedzicem pierwotnej obietnicy, teraz w rozwoju. Z Biblijnego punktu zapatrywania zmartwychwstanie jest narodzeniem; jak na przykład, nasz Pan jest "Pierworodnym z umarłych, pierworodnym wśród wielu braci," i "jego bracia," "jego członkowie," "jego oblubienica" (trzy różne nazwy dla "wybranego" kościoła), muszą wszyscy być wyprowadzeni ze śmierci, wszyscy "przemienieni" do duchowego stanu zanim Nasienie Abrahama będzie kompletne.

*"A Jeźliście Wy Chrystusowi, Tedyście Nasieniem Abrahamowem, a Według Obietnicy Dziedzicami"* — Gal. 3:29.

Jest to tajemnica — wybranie kościoła jako oblubienicy Chrystusowej podczas wieku Ewangelji, aby byli uczestnikami z ich Odkupicielem w cierpieniach w teraźniejszym czasie, i także w chwale jaka ma nastąpić. Stąd Apostoł był bardzo troskliwy, aby mógł mieć udział w "Jego zmartwychwstaniu, "Chrystusowem zmartwychwstaniu." "Pierwsze zmartwychwstanie nie będzie prędzej dokończzone, aż Nasienie Przymierza Sary się zupełnie nie narodzi. To jest dosyć zgodne z prorockim oświadczeniem, "Cóżbym Ja, który otwieram żywot, rodzić nie miał (wyswobodziciela Głowy), i sprawić do porodzenia (ciała)?" Nadmienię to, że tak pewnem jak Jezus, Głowa ciała, była przyprowadzona do narodzenia w zmartwychwstaniu, odrodziła się od umarłych, tak zapewne wszyscy członkowie Jego ciała będą uczestniczyć z Nim w Jego wspaniałej "przemianie" ze śmiertelności do nieśmiertelności, ze ziemskiej do niebieskiej natury.

A co odnośnie Żydów pod Zakonem (Przymierza Agary)? Czy oni byli odcięci z tego powodu od tych przywilejów i błogosławieństw, które oni tak pożąдали — aby być nasieniem Abrahama i dziedzicami według obietnicy?

Odpowiadamy, tak. Apostoł wykazuje, że dzieci niewolnicy nie mogą być dziedzicami z dziećmi wolnej. Jak wtedy, apostoł i inni, którzy byli z Izraela według ciała, mogli przyjść do społeczności z Chrystusem i z Przymierzem Sary (Łaski)? Apostoł powiada, że jak ludzkie małżeństwo jest rozwiązane przez śmierć osoby z jednej strony, tak ci z Żydów, którzy mogli rozpoznać przez wiarę, że to Przymierze umarło i stąd oni byli uwolnieni od niego i mogli przyjąć drugie — przyłączyć się do Chrystusa. Przeciwnie każdy Żyd, który nie rozpoznaje, że Chrystus przez swoją śmierć, "uczynił koniec zakonowi, przybijając go do krzyża," i którzy jeszcze nadal wierzą w to przymierze, są stale zobowiązani przez to jakoby to przymierze było jeszcze w życiu; prawie tak jak niewiasta, której mąż prawdziwie umarł, lecz ona myślałaby o nim jako o żyjącym, nie mogłaby iść za drugiego.

### "KIEDY ODEJMĘ GRZECHY ICH"

Apostoł wyjaśnia, że wszyscy z tego narodu, którym było brak właściwej wiary w Chrystusa zostali odcięci, "zaślepieni," nie na zawsze, lecz do uzupełnienia Domu Synów, nowego stworzenia, duchowych członków, duchowego ciała, duchowego Izraela — Chrystusa. Ach! lecz powie ktoś, jeśli oni są odrzuceni "zaślepieni," aż wybrany kościół będzie kompletny, wtedy oni nie mogą mieć części w nim; i będąc pod warunkami (Zakonu) Przymierza Agary, czy oni nie znajdują się w niezadawalającym stanie, pod Nowem Przymierzem? I według tego świadectwa, czy Bóg raczej nie zwodził narodu Izraelskiego, kiedy wszedł z nim w Przymierze Zakonu, na Górze Synaj, wiedząc, że oni nie będą mogli go zachować, i nie mogli otrzymać życia pod nim, a jednak pozwalając im tak przypuszczać, by poddali się pod niewolę? Izali nie są Pańskie drogi sprawiedliwe i proste?

Tak, odpowiadamy, i kiedy pełność celu boskiego zamiaru bywa widziana, to jest wspaniałym w swojej harmonji. Trudność w przeszłości była ta, że my widzieliśmy jak przez zabarwione szkło, a nie twarzą w twarz. Teraz pojmujemy, że Bóg zamierzył uznać dwa nasienia Abrahama, jedno niebieskie, liczne jak gwiazdy na niebie, a drugie ziemskie, liczne jak piasek na brzegu morskim. Wysiłek przymierza zakonu, ażeby porodzić cielesne nasienie wpraw było daremne — upadkiem. Najpierw musi przyjść duchowy Chrystus, Głowa i ciało, uczestnicy Boskiej natury, dziedzic wszystkich rzeczy. Potem Boska łaska powróci do cielesnego Izraela. Lecz odkąd Przymierze Zakonu osiągnęło swój cel i dowiodło, iż było nieużyteczne dla nich, z przyczyny słabości ciała, Bóg zamierzył uczynić z tym narodem, i tylko z tym samym narodem, Nowe Przymierze. Niema ani jednego zdania w Piśmie Świętem, ażeby można się dopatrzeć, że Nowe Przymierze będzie z Poganami. Lecz przeciwnie, Nowe Przymierze będzie dane Izraelowi, aby zajęło Stare albo Przymierze Zakonu. Chcemy zauważyć dobrze, że wielką masę pierwotnego kościoła stanowili Hebrajczycy, i że odnoszenie się Apostoła do Nowego Przymierza jest niemal wyłącznie w jego liście do Żydów. W jednym wyjątku jest u Rzymian 11:27, gdzie Apostoł chociaż przemawia do Chrześcijan z pogańskiego rodu, powiada im, iż cielesny Izrael został odrzucony dla ich względu, lecz jest jeszcze miłym dla względów ojców, i znowu będzie miał Boską łaskę, pod specjalnem przymierzem. W drugim (2 Kor. 3:6) odnosi się do królewskiego kapłaństwa jako zdolnych (kwalifikujących się) sług Nowego Przymierza — umarłych z Chrystusem dla jego zapieczętowania. — Mal. 3:1.

Czem więcej badamy Nowe Przymierze, tem więcej musimy być przekonani o tym fakcie, że ono należy do Izraela samego, włączając dwa narody, w które oni się podzielili przy śmierci Salomona. — Izrael i Juda. Zauważmy oświadczenie Proroka, "Oto dni idą, mówi Pan, w których uczynię z domem Izraelskim i z domem Judzkim przymierze nowe nie takie przymierze (Przymierze Zakonu), jakiem uczynił z ojcami ich w on dzień, którem ujął za rękę, abym ich wywiódł z ziemi Egipskiej." Apostoł stara się udowodnić Żydom, że oni nie mogli osiągnąć nic pod Przymierzem Zakonu, wykazał to proctwo i powiada im o fakcie, że Bóg mówi o tem jako o Nowem Przymierzem, które obejmuje, że poprzednie (Za-

kon) Przymierze stało się stare, bezwartościowe, i było gotowe do zniszczenia — "A gdy mówi Nowe Przymierze; pierwsze czyni wiotchem; a to, co wietrzeje i starzeje się, bliskie jest zniszczenia." — Żyd. 8:13.

#### PRZYMIERZE PRZYSIĘGĄ ZOBOWIĄZANE JEST PEWNE — Żyd. 6:17-20

Nowe przymierze ma zająć miejsce starego i niezadawalającego. Tam były dwa stare Przymierza, Łaski, albo Przymierze Sary, i Zakon, albo Przymierze Agary. Które z tych przymierzy Apostoł miał na myśli, iż się zestarzało, stało się bezwartościowe i miało przeminąć, ażeby dać miejsce Nowemu Przymierzemu? Zapewne, że niema wątpliwości do błędnego pojęcia na tym punkcie. Apostoł miał na myśli Przymierze Zakonu, bo tak powiada. On nie miał na myśli pierwotnego Przymierza Łaski albo Sary, bo on wykazuje, że nasze roszczenie pretensji do pokrewieństwa Bogu jest pod pierwotnym przymierzem, jako członków ciała Chrystusowego, członków oblubienicy Chrystusowej, współdziedziców z Nim. Nasz Pan Jezus, przez swoje posłuszeństwo stał się dziedzicem wszystkiego, dziedzicem pierwotnego przymierza i dziedzicem wszystkiego z Przymierza Zakonu. Z ludu nikt nie był z nim, ani Żydzi, ani Poganie. Lecz przez łaskę Bożą było uczynione obmyślenie, jakieśmy widzieli, że jakikolwiek Żyd, widząc, że Przymierze Zakonu umarło, zostało przybite do krzyża, może stać się zaręczony do Chrystusa. Oni nie potrzebowali czekać za Nowym Przymierzem, postanowieniami, które odnosiły się tylko do tych na ziemskim poziomie. Zamiast tego, oni mogli przez usprawiedliwienie z wiary i poświęcenie do śmierci, być policzeni za godnych spłodzenia do nowej natury — zaręczenia z Chrystusem. I podobnie Poganie, uwzględnieni od Boga, mający uszy ku słuchaniu i widząc oczyma wiary, byli następnie uprzywilejowani do przechodzenia tego samego procesu, prócz tego, że oni nie potrzebowali policzyć samych siebie za umarłych do Przymierza Zakonu, z tej przyczyny, że nigdy nie byli pod nim. Inaczej, uznając śmierć Chrystusa, jako krew pierwotnego Przymierza wyobrażonej w ofiarowaniu przez Abrahama swego syna, ci także byli policzeni za usprawiedliwionych, i przedstawili swoje usprawiedliwione ciała Panu jako ofiarę, oni byli spłodzeni z tego samego Ducha, jak Żydzi, ażeby być współczłonkami tego samego ciała — ciała Chrystusowego.

Teraz przychodzimy do drugiej części pytania: Jakie obmyślenie Bóg uczynił dla tych Żydów, którzy zobowiązali się pod Przymierze Zakonu, od czasu Mojżesza do pierwszego przyjścia; i dla tych, którzy odtąd nie rozpoznali śmierci Przymierza Zakonu i którzy nie będą świadomi aż do ukończenia i uwielbienia duchowego nasienia? Jeśli oni nie utracili w całości udziału i przywilejów w łączności z Boskimi szczególnymi miłosierdziami, gdzie oni będą należeć? Odpowiadamy, że Abraham, Izaak, Jakób i inni przed Przymierzem Zakonu nie byli zobowiązani zakonem, jednak nie byli w najpełniejszym znaczeniu słowa usprawiedliwieni do życia aż Abrahamowe Przymierze zostało ustanowione na Kalwarji. Wtedy ich wiara upoważniała ich do uczestniczenia w zasługach tej ofiary. Podobnie przez cały okres Przymierza Zakonu, zanim było unieważnione na krzyżu, znajdowali się starożytni święci, którzy chociaż byli pod

zakonem, żyli ponad zakon, wiarą w pierwotne Przymierze Zobowiązane (Sary) Przymierze Łaski. Ci w boskich zapisach byli upoważnieni do ich udziału w łasce, tak prędko jak zasługa ofiary na Kalwarji była przedstawiona na korzyść wierzących, kiedy Jezus "wstąpił na wysokość, by tam okazał się przed oblicznością Bożą na naszą korzyść." Chociaż oni żyli gdy Przymierze Zakonu było w życiu, oni przewidywali jego umarcie i nie ufali w nim, lecz ufali we wyższe Przymierze Łaski. Stąd ci w słusznym czasie powstaną do żywota w zmartwychwstaniu, nie z przyczyny ich pokrewieństwa do Przymierza Zakonu, pod którym oni żyli, ani z przyczyny ich pokrewieństwa do Nowego Przymierza, o którym niektórzy z nich nie wiedzieli nic, lecz z przyczyny ich pokrewieństwa i wiary do pierwotnego (Sary) Przymierza Łaski.

W ten sposób opisują Pisma o wiernych z przeszłości pod Przymierzem Łaski. Lecz co teraz powiemy odnośnie tych ziemskich Izraelitów, którzy nie żyli na wyższym poziomie wiary, ale o których Apostoł powiada: "Której dwanaście naszych pokoleń ustawicznie dniem i nocą służą Bogu, mają nadzieję dostąpić" tej obietnicy. (Dzieje Ap. 26:7) Czy oni wszyscy byli zwiedzeni? Czy oni otrzymują te specjalne błogosławieństwa??

#### BOSKIE DARY I POWOŁANIA PEWNE — RZYM.

11:29-32.

Nie, odpowiadamy, dary i powołanie od Boga są rzeczami, nad którymi nie potrzeba pokutować. On, który zna koniec od początku znał akuratnie czem Izrael był i co uczynił i nie zawiódł się, bo wszystkie plany i obietnice dla tego narodu były uczynione z tego punktu zapatrywania tej znajomości. Chociaż główny zarys Przymierza Sary był zabezpieczony przez naszego Pana Jezusa, jako znak jego zwycięstwa nad grzechem i śmiercią, i chociaż On położył swoją ludzką naturę kompletnie do końca, atoli, boskie urządzenie jest takie, że krew Chrystusa, zasługa jego ofiary z ziemskich rzeczy, musi wzrastać na korzyść cielesnego nasienia Abrahama, albowiem to wszystko idzie na zapiecztowanie Nowego Przymierza, które należy wyłącznie do cielesnego Izraela. Sposobność udzielona Żydom i Poganom do stania się współdziedzicami z Odkupicielem była oparta na ich ofiarowaniu samych siebie Jemu w ofierze, a przyjęcie ich ofiarowania było jako Jego własne — zaś ofiarowywanie ich przez ten cały wiek jako Jego własne ciało — —a Boskie przyjęcie ich jako Nowe Stworzenia, spłodzonych z Ducha, jako braci Chrystusa, albo zaręczonych z Chrystusem, albo członków Jego ciała. Tylko przez ten udział z naszym Panem, picie z Jego kielicha, będąc ochrzczeni w jego chrzest śmierci, poddając wszystko w jego ręce, możemy mieć społeczność z nim w jego cierpieniach; a jego śmierć (włączając naszą) zapiecztuje Nowe Przymierze w Jego krwi, o której On powiedział: "Pijcie z niej wszyscy." W jego kielichu jesteśmy uczestnikami i współofiarnikami. — 1. Kor. 10:16.

W ten sposób chociaż cielesny Izrael został policzony za nieprzyjaciół dla nas i Ewangelji, nasza jedyna sposobność dla osiągnięcia wielkiej nagrody jest w łączności ze zapiecztowaniem Nowego Przymierza między Bogiem i Izraelem. Jak pięknie zarysy boskiego programu są równozważone! Ich zguba była naszym zyskiem, a nasz zysk



przez ofiarę staje się ich zyskiem; i we wszystkim Pan będzie uwielbiony!

Jak już było pokazane, Nowe Przymierze nie będzie zapieczętowane, zatwierdzone, aż ofiary Chrystusa będą ukończone. A ukończenie tych ofiar zamyka pracę Ofiary tego wielkiego Dnia Pojednania. Z drugim przedstawieniem krwi Pojednania w miejscu Najświętszym przy końcu tego wieku, Nowe Przymierze z Izraelem będzie zapieczętowane i błogosławieństwo od Pana rozpocznie się dla Izraela. "A toć będzie przymierze moje z **nimi**, gdy odejmę grzechy ich." — Rzym. 11:27.

#### DWA NASIENIA ABRAHAMA

Pierwotna obietnica nie tylko wskazywała na dwa nasienia Abrahama — jedno jak gwiazdy niebieskie a drugie jak piasek na brzegu morskim — lecz Św. Paweł dokonuje tę myśl, mówiąc o tej obietnicy, "A przecież z wiary jest dziedzictwo, aby było z łaski, i żeby była warowna obietnica **wszystkiemu** nasieniu, nie tylko temu, **które jest z zakonu**, ale i temu, **które jest z wiary** Abrahamowej, który jest ojcem nas wszystkich (włączając was wszystkich którzyście Rzymianami); jak jest napisano", uczyniłem cię ojcem wielu narodów." My widzieliśmy jak Abraham był figurą na Boga, i jak jest ojcem duchowego nasienia i jak przez Chrystusa, przez urządzenie Nowego Przymierza, naród Żydowski, umarły pod trwaniem Zakonu, będzie odrodzony przez Chrystusa, Pośrednika Nowego Przymierza: i że to odrodzenie się rozpocznie po zamknięciu wieku Ewangelji a rozpoczęciem wieku Tysiąclecia. Lecz to stanowi tylko dwa — (kościół) "naród święty" i (Żydowski) naród wybrany. Gdzie tedy przyjdą wszystkie narody? To nie wystarczy powiedzieć, że ciało Chrystusowe, klasa oblubienicy, wypełnia to proctwo, albowiem chociaż oni zostali zebrani z narodów, to jednak nie są wszystkimi narodami, a nawet nie reprezentują wszystkich narodów. Każdy wprawdzie umarł dla swojej ziemskiej posiadłości i narodowości, zanim został spłodzony z Ducha Świętego żeby być członkiem narodu świętego. Nowego Stworzenia.

Pisma wyraźnie wykazują, że Chrystus i jego kościół, duchowe istoty, muszą stanowić królewską klasę, lecz one także wykazują, że starożytni święci i przez ich naród Izraelski pod Nowem Przymierzem, staną się przedstawicielami niebieskiego królestwa wśród ludzi. Z nimi rozpocznie się błogosławieństwo Pana w poranku Tysiąclecia. Tacy czytamy o ucisku Jakóba, że będzie z niego wybawiony, i że Pan przywróci ich sędziów jak było na początku, i ich zakonodawcy jak na początku — starożytni święci zmartwychwstaną na ziemskim poziomie. (Jer. 30:7; Zach. 12:7) **NOWE** Przymierze będzie Przymierzem Zakonu. Nowe Przymierze będzie mieć lepszego Pośrednika — Chrystusa, Głowę i ciało, który będzie zdolny mieć wzgląd na niedoskonałości Izraelskiego dziedzictwa. Grzechy z przeszłości będą wszystkie przebaczone, ich fizyczne wady będą oczekiwać restytucji. Z nimi będzie postępowane według tego czem oni są, mając na względzie każdy indywidualny wypadek, i od każdego będzie wymagane żeby baczył na głos pozafiguralnego Mojżesza. "I stanie się, że każda dusza, któraby nie słuchała tego proroka, będzie wygładzona z ludu." — Dzieje Ap. 3:23.

#### NADZIEJA DLA WIELU NARODÓW

Stąd Boskie łaski są w ten sposób wyznaczone dla niebieskiego i ziemskiego Nasienia Abrahama — ziemskie przez niebieskie — z tego wynika, że błogosławienie innych narodów przyjdzie przez ich połączenie z nimi. W innych słowach, my rozumiemy, że boski rząd ustanowiony w Izraelu z poręki starożytnych świętych będzie ześrodkowaniem boskiej łaski, a lud innych narodowości musi przyjąć do tego punktu środkowego po swoje zaopatrzenie prawdy i łaski. W ten sposób przedstawia Prorok sprawę, mówiąc: "I pójdzie wiele narodów, mówiąc: Pójdźcie, a wstąpmy na górę (królestwo) Pańską, to jest do domu Boga Jakóbowego; a będzie nas nauczał dróg swoich, i będziemy chodzili ścieżkami jego; bo zakon z Sjonu (duchowego królestwa) wyjdzie, a słowo Pańskie z Jeruzalemu (z pośród ziemskiego królestwa)." — Mich. 4:2.

W ten sposób wszystkie narody, powinowactwa i języki będą przyprowadzani stopniowo do ocenienia boskiego planu; oni wszyscy będą błogosławieni z przywilejami restytucji i sposobnościami i z oświeceniem od promieni Słońca sprawiedliwości, które wtedy przez postanowione środki będą spływać na całą ziemię. W ten sposób pierwotne przymierze będzie miało swoje powiększone wypełnienie; najpierw w Chrystusie, duchowym Izraelu; po drugi raz, pod Nowem Przymierzem z Izraelem według ciała; i przez tych błogosławienie wszystkich rodzajów ziemi, w ten sposób wszyscy chętni i posłuszni mogą stopniowo osiągnąć miarodajnie dzieci Bożych, i posiadać "wolność synów Bożych" — uwolnienie od grzechu, smutku, bólu i śmierci. Jak stare Przymierze Zakonu było z Izraelem tylko, tak Nowe (Zakon) Przymierze będzie z Izraelem tylko. Inne narody będą mieć udział przez stanie się Izraelitami, Nowonawróconymi w bramach", nie pod starem ale pod Nowem Przymierzem. (Ezch. 16:60, 61) "Kto ma uszy ku słuchaniu niechaj słucha."

"Znaj swoje powołanie" i miej w umyśle, że my którzy przyjęliśmy boskie powołanie w Chrystusie, to według oświadczenia Apostoła, jesteśmy dziećmi z Przymierza Sary. My jesteśmy oblubienicą Izaaka, i jego współdziedzicami, o których jest napisano: "A jeśliście wy Chrystusowi, tedyście nasieniem Abrahamowem, a według obietnicy dziedzicami." Naszym jedynym pokrewieństwem do Nowego Przymierza jest to, że Ojciec pociąga nas do Jezusa a Jezus przykrywa nas szatą swojej sprawiedliwości i w ten sposób czyni możebnym dla nas żebyśmy byli zwani współuczestnikami z nim Samym w "lepszych ofiarach", uczestnicząc w cierpieniach "kielicha" i śmierci — "krwi Nowego Testamentu" — dla zapieczętowania Nowego Przymierza dla Izraela, pod którym wszystkie rodzaje ziemi będą błogosławione. W ten sposób boski cel śmierć naszego Pana albo krew usprawiedliwia kościół i (z kościołem) zapieczętuje Nowe Przymierze dla Izraela a przez Izraela stanie się skutecznym dla całego rodu Adamowego. 'Albowiem jako w Adamie wszyscy umierają, tak w Chrystusie wszyscy ożywieni będą — każdy w swoim rzędzie."

Kościół przychodzi w Chrystusie jako jego członki albo ciało lub oblubienica. Izrael przyjdzie do rodziny Chrystusowej jako dzieci. "Miasto ojców twych będzie mieć synów twych." I ten sam przywilej rozciągnie się do wszy-

stkich — aby się odrodzili w “odrodzeniu” kiedy usiądzie z nim na jego stolicy.

### PRZYMIERZE WIECZNE

Oba Przymierza, Abrahama i Nowe Przymierze są w Piśmie Św. zwane “Przymierzem Wiecznym,” w kontekście z Przymierzem Zakonu, który przeminął, upadł z przyczyny swego niepożytku.” (Żyd. 7:18) Jedno jest uwiecznione w drugim, nawet jak duchowe nasienie (duchowy Izrael) będzie rządził i błogosławił przez ziemskie nasienie (cielesnego Izraela). Zauważmy świadectwo Pisma Św., że oryginalne Przymierze Łaski (albo Sary) jest przymierzem wiecznym. (1 Moj. 17:7, 19; 2 Sam. 23:5; Psa. 105:8-10) Zauważmy inne Pisma, które zastosowują te same znaczenia prorocze do Nowego Przymierza. (Jer. 32:40; 31:31; 32; Ezech. 16:60) Zauważmy ostrożnie, że kontekst w każdej instancji odnosi się do Tysiąclecia.

### KREW WIECZNEGO PRZYMIERZA

Krew Wiecznego Przymierza jest “krwią Jezusa”, jego ofiarą, przez zasługę z której wierzący są teraz “usprawiedliwieni z wiary”, pod Łaską albo Przymierzem Sary (nie przez Nowe Przymierze, które jeszcze nie egzystuje i które będzie uczynione z Izraelem). I krew albo ofiara Jezusa jest “krwią Nowego Przymierza”, które będzie ustanowione z Cieleśnym Izraelem, prawie tak samo tylko przez Ojcowskie upodobanie Jezus teraz przyjmuje “małuczkie stadko” jako swoich członków i liczy ich ofiarę albo krew jako część swojej własnej.

Zauważ jak to jest przedstawione u Izajasza 55:1-3. Wierzący z wieku Ewangelji są tu wskazani jako ci, którzy łakną i pragną sprawiedliwości. Pod Ojcowskim przyciśnięciem oni przychodzą do Jezusa teraz. Oni nie są temi, którzy są ślepyi i głuchymi pod Szatańską władzą, by miłowali ciemność raczej niż światłość i aby potrzebowali regulacji i naprawiania przez królestwo, które sprawi iż się pokłonią i wyznają, pod Nowym Przymierzem urządzeniem z Izraelem i pośrednio z wszystkimi narodami.

Tym łakniącym i pragnącym, widzącym, wierzącym Pan ofiaruje “tłustość” śmietany Wiecznego Przymierza, mówiąc, Słuchajcie, a będzie żyła dusza wasza i postanowię z wami przymierze wieczne, miłosierdzie Dawidowe pewne wyleje na was. Dawid znaczy umiłowany i jest drugą nazwą na Odkupiciela, pozafiguralnego Króla Izraela przez boskie ustanowienie.

To proroctwo oczywiście, przeto, jest proroctwem powołania tego wieku Ewangelji do uczestniczenia z Jezusem w chwale, zaszczycie i nieśmiertelności królestwa. Zauważ kontekst. “Oto naród, któregoś nie znał, powołasz, a które cię nie znały, zbieżą się do ciebie.” (W 5) Bezwątpienia, że to jest kościół — duchowy Izrael, “naród święty”, dziwny lud, wybrany z wszystkich narodów do niebieskiego królestwa Tysiąclecia.

Zauważ opisanie Chrystusa Jezusa i jego “ciała” u Izajasza 42:1-7. Zauważ, że Mesjasz jest “dany” za (ofiara w sprawie) przymierze dla ludu (Izraela) i za światłość narodom albo poganom, ażeby uzdolnić ich wszystkich do przyjscia do tego światła pod błogosławieństwami Izraelowego Nowe Przymierza.

Idźmy teraz do Żydów 13:20. A “Bóg pokoju, który wywiódł od umarłych onego wielkiego Pasterza owiec (Jezusa) we krwi przymierza wiecznego, niech was do-

skonałymi uczyni.” Czy to odnosi się do naszego usprawiedliwienia od Adamowej winy i pojednania z Bogiem? Wcale nie. Ojciec nie ma nic do czynienia z nami (prócz “pociągnięcia” nas do Jezusa dla usprawiedliwienia i poświęcenia) aż do naszego usprawiedliwienia. Potem jego potężna moc, która wyprowadziła naszego Wielkiego Pasterza z grobu do chwały i nieśmiertelności rozpoczyna “sprawować w nas chcenie i skutecznie wykonanie według upodobania swego.” (Fil. 2:13) Jeśli będziemy mieszkali w jego miłości on udoskonali nas jako Nowe Stworzenia przez udzielenie przywileji nam, mieć część w cierpieniach Chrystusa — uczestniczenia w przelaniu krwi Wiecznego Przymierza, które jako Nowe Przymierze sprowadzi błogosławieństwa do Izraela i potem do świata. Greckie słowo tu oddane “udoskonali was” oznacza “złączy was razem,” to jest, uczyni was kompletnie jednym z Pasterzem jako jego “członki” tak w cierpieniach jak i w chwale, jaka nastąpi.

Zauważ także, że u Żydów 10:29 jest powiedziane, iż krew przymierza przez którą był poświęcony a nie krew, która usprawiedliwia tego, grzeszącego przeciwko, zasługuje na wtórą śmierć. My jesteśmy usprawiedliwieni z wiary w drogocenną krew Jezusa. A jesteśmy poświęceni przez nasze poświęcenie do picia z jego kielicha — krew Nowego Przymierza. Tylko ci, którzy postąpili do tego drugiego stopnia i przedstawili samych siebie jako ofiary (Rzym. 12:1) i zostali przyjęci albo poświęceni przez spłodzenie z Ducha świętego, jako członkowie “ciała” Chrystusowego i synowie Najwyższego, mogą popełnić grzech na śmierć.” A jeśli by się kto (w ten sposób przedstawił i został poświęcony) schraniał, nie kocha się w nim dusza moja. Lecz my nie jesteśmy z tych, którzy się schraniają ku zginieniu” — wtórej śmierci. — Żyd. 10:38, 39.

Chcemy teraz jasno odnieść się do wszystkich Pism, które wspominają o Nowym Przymierzu, abyśmy mogli zauważyć ich pełną harmonję z poprzednimi. My już zbadaliśmy jedno oświadczenie połączone z naszym tekstem i widzimy, że to stosuje się do zamknięcia tego wieku — wstrząśnienia narodów i wszystkiego co nie jest w harmonji z Bogiem, przygotowując do ustanowienia królestwa, jako fundamentu Nowego Przymierza do błogosławieństw świata podczas Tysiąclecia. Jest osiem innych tekstów w Nowym Testamencie, które odnoszą się do Nowego Przymierza.

(1) Dla tej przyczyny on jest Pośrednikiem lepszego przymierza (nie lepszego przymierza niż Łaski albo Sary, lecz lepszego niż Przymierze Zakonu), które było ustanowione na lepszych obietnicach. (Żyd. 8:6) Nasz Pan Jezus już rozpoczął pracę potrzebną do wypełnienia tego stanowiska Pośrednika Nowego Przymierza. On położył fundament, lecz jeszcze nie przyjął do siebie wszystkich członków, które Ojciec zamierzył i przewidział i przeznaczył. My zauważamy z kontekstu, że kontrast jeszcze jest między Przymierzem Zakonu i jego Pośrednikiem Mojżeszem, i Nowym Przymierzem, które jest wyższe z przyczyny jego lepszego pośrednika, Mesjasza. Mojżesz mógł tylko ofiarować niedoskonałe ofiary, lecz Chrystus, przez pozafiguralne ofiary cielca i kozła (samego siebie i swego ciała), zadosyć uczyni za grzechy całego świata, i przygotowuje pośrednika Nowego Przymierza, którego Bóg obiecał że będzie jego środkiem do błogosławienia Izraela i świata.

(2) Następnie we wierszu 8, Apostoł popiera swój argument przez przytoczenie ze Starego Testamentu obietnicy dania Izraelowi Nowego Przymierza, mówiąc: "Oto dni idą, mówi Pan, gdy uczynię z domem Izraelskim i z domem Judzkim przymierze nowe." To jest wyraźne, że nie odnosi się do duchowego Izraela.

(3) Ani też następne odnoszenie się do Nowego Przymierza, które jest częścią tego samego przytoczenia od Jer. 31:31, nie odnosi się do duchowego Izraela, — "Nie takie przymierze, jakim uczynił z ojcami ich . . . Prze- toż toć jest przymierze, które postanowię z domem Izraelskim po tych dniach, mówi Pan; dam prawa moje w myśli ich, i będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim." — Żyd. 8:8-10.

Dni, do jakich się tu odnosi powyżej, gdy mówi "po" tych dniach,, są to dni wieku Ewangelji. Apostoł idąc dalej powiada: "I nie będzie uczył żaden bliźniego swego, i żaden brata swego, mówiąc: Poznaj Pana, albowiem wszyscy mię poznają, od najmniejszego z nich aż do największego z nich, bo miłościw będę nieprawościom ich, a grzechów ich i nieprawości ich nie wspomnę więcej." To jest opis co będzie miało miejsce podczas Tysiąclecia a nie opis tego co widzimy wokoło nas dzisiaj. Bóg jeszcze nie włożył swoich praw w serca domu Izraelskiego, i oni nie są jego ludem, jak on oświadczył, że oni będą we właściwym czasie po zakończeniu tego wieku, kiedy Nowe Przymierze wejdzie w życie. Porównaj Dzieje Ap. 15:15.

(4) "A gdy mówi: Nowe Przymierza; pierwsze, czyni wiotchem; a co wiotwsze i starzeje się, bliskie jest zniszczenia. Zauważ, że Apostoł nie mówi ani słowa aby Nowe Przymierze było dla kościoła Chrystusowego. Jego czytelnicy rozumieją bardzo dobrze, że oni podchodzą pod Przymierze Sary. Lecz pewni nauczyciele Judaizmu nalegali, że oni muszą być pod Przymierzem Agary tak samo jak pod Przymierzem Sary. I to jest co Apostoł dysputuje. On wyjaśnia, że (Agary) Przymierze Zakonu nie będzie trwać na zawsze, lecz zginie, i że Bóg w słusznym czasie obmyśli Nowe Przymierze, aby zajęło jego miejsce z Izraelem.

(5) To było potrzebnem aby Żydzi byli odkupieni od "uczynków śmierci" starego Przymierza Zakonu i że Nowe będzie uczynione dla nich przez Chrystusa — Głowę i członków. Stare zostało zapieczętowane przez krew cielców i kozłów, lecz Nowe przez "lepsze Ofiary". Pozafiguralna krew cielca już została ofiarowana, i wkrótce krew kozła będzie przedstawiona. — Żyd. 9:14-23.

(6) "Toć jest przymierze, które postanowię z nimi po onych dniach, mówi Pan; dam prawa moje do serca ich, a na umysłach ich napiszę je, a grzechów ich i nieprawości ich nie wspomnę więcej. A gdzie jest odpuszczenie ich, jużci więcej ofiary nie potrzeba za grzech." (Żyd. 10:16-18) Apostoł argumentuje około ogólnych linii. On starał się aby jego słuchacze zrozumieli, że kiedy przyjemna ofiara została złożona Bogu za grzechy, to sprawa jest zamknięta, i ofiara nie potrzebuje być powtarzana. On wykazuje, że tak będzie w przyszłości dla świata. Kiedy "lepsze ofiary" zapieczętują Nowe Przymierze, będą ofiarowane Bogu przez naszego Odkupiciela, i przyjęte przez niego, to będzie oznaczać zmazanie całego potępienia. Na mocy tej pracy dla przyszłości Apostoł nalega abyśmy, ciało

Chrystusowe, którego grzechy zostały pojednane przez naszego Pana, pierwszą ofiarę Dnia Pojednania (w typie cielca), może być policzone, że grzechy nasze zostały kompletnie zmazane, i nie będą nam więcej pamiętane. "Albowiem jedną ofiarą (Chrystus) doskonałymi uczynił na wieki tych, którzy bywają poświęceni"; wszyscy usprawiedliwieni z wiary, którzy postępują do zupełnego poświęcenia i uświęcenia. Jeśliśmy policzeni wśród poświęconych, to możemy wiedzieć, że nasze grzechy są kompletnie zmazane z boskiego rekordu, tak dalece jak się to odnosi do sprawiedliwości, i że my wstąpiliśmy na nowy rekord, jako Nowe Stworzenia i będziemy odpowiedzialni tylko za przestępstwa przeciwko naszemu przymierzemu z Panem, naszym ślubowaniu — przez które staliśmy się członkami Chrystusa, Nasieniem Abrahama, i dziedzicami wielkiego (Sary) Przymierza Łaski.

(7) "A toć będzie przymierze moje z nimi, gdy odejmę grzechy ich." A tak według Ewangelji nieprzyjaciółmi są dla was, lecz według wybrania są miłymi dla ojców." (Rzym. 11:27, 28) Tu niema miejsca na wątplenie, że Apostoł odnosi się tu do Izraelskiego przymierza, Nowego Przymierza, które Bóg uczyni z nimi po tym Ewangelicznem Dniu. Apostoł powiada, że przymierze będzie uczynione w czasie kiedy Pan "odejmie grzechy ich." Ten czas jeszcze nie przyszedł. Izrael jest jeszcze pod boskim potępieniem, chociaż jesteśmy teraz uprzywilejowani aby mówić im o odpocznieniu i zapewnić ich, że czas na ich wyzwolenie jest bliski, czas kiedy Pośrednik Nowego Przymierza weźmie ostatnich członków duchowego ciała, Ewangeliczny kościół, "przemieniony" przez moc pierwszego zmartwychwstania; czas kiedy On będzie pośredniczył, że Nowe Przymierze zadawalnia wymagania boskiej sprawiedliwości na korzyść świata, jak to On już zadowolnił na korzyść kościoła. Wtedy On stanie się, jak poprzednio było zamierzone i oświadczone, wielkim Pośrednikiem Nowego Przymierza między Bogiem i ludźmi wogóle — kościół będzie wyjątkiem, pod Przymierzem Łaski. Wtedy On rozpocznie swoje królestwo Tysiąclecia: "Bo on musi królować, póki nie położył wszystkich nieprzyjaciół pod nogi jego, a ostatni nieprzyjaciół, który będzie zniszczony, jest śmierć." Wtedy wszyscy, którzy pili z jego "kielicha", krew (ofiary) Nowego Przymierza, jako członkowie duchowego nasienia, będą królować z nim. — Gal. 3:29.

(8) "Aleście przystąpili do góry Syon, . . . do Nowego Jeruzalemu, . . . do walnego zgromadzenia i kościoła pierworodnych . . . i do Jezusa, Pośrednika Nowego Przymierza i do krwi pokropienia." (Żyd. 12:22-24) Tu duchowy Izrael jest zobrazowany jako armja maszerująca i rzeczy w dalekim końcu, jakie są widziane i mają być dostąpione. Jezus dosięgnął końca tej drogi już dawno, lecz kościół pierworodnych nie jest jeszcze tam. Jezus jest Pośrednikiem, lecz on przyjął kościół jako swoją oblubienicę, swoje ciało, i czeka na jej przybycie. Obraz wskazuje, że Nowe Przymierze będzie ustanowione jak stare Przymierze, Zakon, był ustanowiony, tylko na wyższym poziomie i przez większego Pośrednika, i przez lepsze ofiary. — Dzieje Ap. 3:23.

Ani jedno z tych odnoszeń do Nowego Przymierza nie stanowi najmniejszej sugestji, że to stosuje się do kościoła. Odnoszenie się do pierwotnego proroctwa, z którego



Apostoł przytacza, wykazuje, że to nie mogło się stosować do kościoła, bo jak czytamy, że Pan, "odejmie serce kamienne z ciała waszego, a da wam serce mięsiste." To jest akuratnie praca restytucji, która rozpocznie się z Izraelem i rozciągnie się do wszystkich rodzajów ziemi, lecz to nie jest wcale pracą wieku Ewangelicznego, która jest daleko wyższą. Pan nie udziela "maluczkemu stad-

ku" serca mięsistego, ale, usprawiedliwia z wiary, dozwala im żeby poświęcili ciało, i spładza ich do nowej natury, wspaniałego Nasienia Abrahama, przez które wszystkie rodzaje ziemi będą błogosławione, przez wprowadzenie Nowego Przymierza, zapieczętowanego, uczynionem skutecznym przez zasługę krwi Chrystusa.

W. T. 1-go lutego, 1909 r., Str. 4318

## Różne Stopnie Usprawiedliwienia

Nawet zanim Chrystus przyszedł na świat, Bóg miał do czynienia do pewnego stopnia z niektórymi z rodzaju ludzkiego. On miał do czynienia z Adamem, powiadając mu o karze za grzech i obiecał, że nasienie niewasty jakiegos dnia zetrze głowę węża. On miał do czynienia z Enochem, z Noem, Abrahamem, Izaakiem, Jakóblem i innymi, stulecia przed narodzeniem Jezusa. Bóg jednak nie miał do czynienia z temi ludźmi coś w szczególonym i specjalnym sensie, jak to On ma do czynienia z Ewangelicznym kościołem, który jest uprzywilejowany aby był zwany "synami Bożymi". — Ew. Jana 1:12.

Pismo Święte oświadcza, że Abraham uwierzył Bogu, i jego wiara została poczytana mu ku sprawiedliwości (1 Moj. 15:6) Bóg musiał mieć coś do czynienia z Abrahamem zanim on uwierzył, bo inaczej nie byłoby nic dla Abrahama do uwierzenia. Oczywiście Bóg miał jakąś komunikację z nim zanim wiara i ufność mogły sprowdzić go nawet do domyślającego usprawiedliwiającego stanu.

Abraham starał się aby być tak bliskiem doskonałości w postępowaniu jak było możebnem, i to do tych rzeczy, które są przyjemne Bogu. Po okazaniu swojego pragnienia aby być posłusznym, rzekł Bóg: "Jeśli dasz mi dowód twojej wiary przez opuszczenie rodzinnej ziemi i zrezykujesz utratę obecnych ziemskich wygod i domu twojego dzieciństwa, Ja uczynię przymierze z tobą". Abraham uwierzył Bogu.

Tak prędko jak sposobność się nastęczyła, Abraham opuścił Chaldeję i podróżował do Haran, Bóg uczynił mu niektóre obietnice na warunku, że on uda się do Chanan. Po wejściu do Chanan, rzekł Bóg: "Wszystką bowiem ziemię, którą ty widzisz, dam tobie i nasieniu twemu aż na wieki." (1 Moj. 13:15) Abraham był nazwany przyjacielem Bożym. (Jakób 2:23) Św. Paweł powiada nam, że Bóg kazał Ewangelję do Abrahama, mówiąc: "Iż w tobie będą błogosławione wszystkie narody." — Gal. 3:8 1 Moj. 12:3.

### WIARA W BOGA JEST ESENCJĄ SPRAWIEDLIWOŚCI

Więc widzimy, że tam było pewnego rodzaju postępowanie ze starożytnymi świętymi przed przyjściem Chrystusa, zanim było jakiegokolwiek usprawiedliwienie do życia. Nikt nie mógł być w ten sposób usprawiedliwiony aż było oddane życie jako odpowiadająca cena za Adama za utracone życie. Stąd obietnica Boża, tak dalece jak się to odnosiło do nich, była tylko nadzieją. Oni rozumieli, że w jakiś sposób On zamierza uczynić coś dla ich pomocy, lecz nie wiedzieli jak Bóg, który raz potępił ich na śmierć, może dać im wieczny żywot. Mimo to, oni

wierzyli w obietnicę, i to Bóg poczytał ku sprawiedliwości. Przez tę wiarę oni zostali usprawiedliwieni do społeczności z Bogiem.

Kiedy Abraham, Izaak, Jakób i wszyscy prorocy zamianfestowali swoją wiarę do Boga, oni dali dowód lojalności serca, tak że długo po ich śmierci On mógł powiedzieć: "Jam jest Bóg Abrahama, Izaaka i Jakóba". Oni wierzyli, że kiedyś będą wzbudzeni ze śmierci. Jeśliby nie było zmartwychwstania, Bóg nie mógłby mówić o nich jak to uczynił; "Bo on nie jest Bogiem umarłych, ale żywych." (Łuk. 20:37, 38) To jest argument, z którym Jezus usadził nauczania Saduceuszy, że nie ma zmartwychwstania umarłych; lecz nie był dany dowód, że patriarchowie byli w niebie w tym czasie, bo Jezus wyraźnie powiada nam, że w tym czasie kiedy on mówił "nikt nie wstąpił do nieba." — Ew. Jana 3:13.

Widzimy wtedy, że Abraham miał pewną miarę społeczności z Bogiem, lecz nie pierwej dopóki nie zamianfestował swojej wiary. Bóg postępował z nim, mimo to, przed okazaniem lojalności serca i to postępowanie stanowiło danie mu znajomości jak stać się przyjacielem Boga.

W słusznym czasie Bóg wskaże członkom rodziny ludzkiej, że On jest chętny przyjąć ich na warunkach przez które On będzie ich Bogiem a oni będą Jego ludem, lecz oni muszą dać dowód ich wiary przez postępowanie przed Nim według najlepszej ich zdolności. To jest najwięcej co Bóg czyni dla kogokolwiek — daje jedynie znajomość stopni które muszą być podjęte aby być kompletnie usprawiedliwionym. On powiada: "Synu mój daj mi serce twoje." (Przyp. Sal. 23:26). Na tej zasadzie Bóg przemówił do Pana Jezusa i nadal przemawia do wszystkich, którzy przyjdą do Ojca przez Niego.

### TYMCZASOWE USPRAWIEDLIWIENIE NIE JEST POŚWIĘCENIEM

Okazane rzeczy są nieco inne teraz od tego czem były za czasu Abrahama. Abraham nie stał się synem Bożym bo on żył przed otwarciem drogi do żywota, i to co Bóg policzył za usprawiedliwiającą wiarę nie mogło sprowdzić mu odkupienia. Pan nasz jeszcze nie otworzył tej drogi do żywota. Chociaż fakt, że odkupienie nie zajęło jeszcze miejsca, Abraham miał obiecane od Boga, że w słusznym czasie On i jego nasienie będą błogosławić świat.

Poselstwo, jakie teraz się rozchodzi jest, że Bóg jest chętny przyjąć znowu tych, którzy byli raz Jego synami, lecz którzy utracili swoje synostwo przez nieposłuszeństwo Adama. Dlatego, prawdziwa znajomość Boskiego planu jest ofertą zbawienia dla kogokolwiek, który może

usłyszeć o tym planie. Bóg mówi w rzeczywistości. Jeśli chcesz stać się synem Moim, tać jest droga. "Synu Mój daj mi serce twoje." Po uczynieniu zupełnego poświęcenia, Ja objawię ci głębokie rzeczy w Słowie moim."

Powinniśmy uczynić wyraźną różnicę między tem co Bóg uczynił i tem co On zamierza uczynić. Bóg uważał Abrahama i wszystkich wiernych z przeszłych wieków jako klasę sługi. (Żyd. 3:5) Lecz z wiernymi z wieku Ewangelji jest inaczej. Św. Jan powiada nam: "Lecz którzy go kolwiek przyjęli, dał im tę moc, aby się stali synami Bożymi." (Ew. Jana 1:12) Tylko od Ducha zesłania sposobność jest dana stania się synami. Stąd, przed tym czasem nikt nie mógł się stać "dziedzicami w prawdzie Bożymi, i współdziedzicami Chrystusowymi" — dziedzicami obietnicy Abrahama. — Rzym. 8:17.

Dla tych, którzy przyszli do Chrystusa od Ducha zesłania jest dane zapewnienie, że oni będą uczynieni współdziedzicami z Panem jeśli będą trwać wiernie do końca, a jeśli tylko z nim cierpimy, abyśmy też z nim byli uwielbieni. (Rzym. 8:17). Jedyne, którzy mają zupełną społeczność z Bogiem, są poświęceni, którzy otrzymali pełne życia usprawiedliwienie nie posiadane przez żadnych innych w świecie.

Prawie tak jak Bóg miał do czynienia w przeszłości z temi, którzy mieli do czynienia z N.m, jak On zachęcał ich i kierował nimi przez swój głos, tak teraz On daje tym, którzy mają z Nim do czynienia szczególną informację odnośnie Jego woli przez Syna i przez wiarę w krew naszego Pana Jezusa. Ktokolwiek w ten sposób rozpoczyna teraz ten rozpoczął przychodzić do usprawiedliwiającego stanu; i każdy stopień rozwoju, jaki on przedsięwzięje przyprowadza go bliżej do poświęcenia.

#### Z ZNAJOMOŚCI DO TYMCZASOWEGO USPRAWIEDLIWIENIA

Pierwszy stopień kierujący do usprawiedliwienia jest osiągnięciem cokolwiek znajomości bo żaden człowiek nie może być usprawiedliwiony w nieświadomości. Ta znajomość prowadzi do stopnia wiary. Z każdym postępem we wierze opartej na znajomości przychodzi większa sposobność dla pomożenia znajomości i wiary.

Wszystkie te stopnie, atoli, kierują do zupełnego i doskonałego usprawiedliwienia. Najpierw przychodzimy do wiary w Boga, wierzymy, że jest wielki Stworzyciel, a my jesteśmy Jego stworzeniem, i że On ma miłosierne intencje do nas. Potem drugie stopnie prowadzą nas do zrozumienia, że Bóg uczynił zrządzenie do przyjęcia nas z powrotem do społeczności ze samem sobą przez Pana Jezusa Chrystusa i Jego działanie łaski. Widzimy, że "Chrystus umarł za nasze grzechy według Pism." (1 Kor. 15:3) To jest stopień większej znajomości i prowadzi do drugiego stopnia posłuszeństwa. Tym sposobem zbliżamy się bliżej Boga. Jak Św. Jakób powiada: "Przybliżcie się ku Bogu, a przybliży się ku wam." (Jakób 4:8) Każdy stopień uzdolnia nas do widzenia, że zbliżamy się bliżej do błogosławieństwa.

Po zauważeniu, że Pan Jezus przygotował drogę dla przebaczenia grzechu, dowiadujemy się, że są pewne warunki, na których nasze grzechy będą przebaczone. To jest drugi stopień znajomości. Potem jesteśmy przypro-

wadzeni do punktu gdzie Pan powiada nam przez swoje własne słowo i słowa Apostołów, że to przebaczenie jest oparte na wierze w Niego i pełnym przyjęciem Jego dokonanej pracy, że to jest jedyny sposób, przez który możemy się stać uczestnikami w tej pracy jest przez poświęcenie samych siebie i wszystkiego co posiadamy Ojcu, i że podejmujemy nasz krzyż i naśladujemy Jezusa. My także dowiadujemy się, że jeśli nie podejmiemy tego kroku to nie możemy osiągnąć zupełnego usprawiedliwienia.

#### OKREŚLENIE TYMCZASOWEGO USPRAWIEDLIWIENIA

Kiedy ktoś został pociągnięty od Ojca przez Jego Słowo i Jego opatrzność, i przyjął krew Jezusa Chrystusa jako jego jeden środek zbawienia, ten przychodzi do miejsca, gdzie musi zdecydować czy on przedstawi samego siebie Bogu lub czy będzie czekał za błogosławieństwami retytucji Tysiąclecia. Co on uczyni nie jest pewnym. On jest na próbnym usprawiedliwieniu (t. j. tymczasowym) usprawiedliwieniu dla pewnego celu — rozważania jaki krok on podejmie. On jest jeszcze na ludzkim poziomie — cielesnym człowiekiem.

Tymczasowe usprawiedliwienie wtedy, jest w celu dania stanowiska z Bogiem, w którym wierzący w ofiarę okupu naszego Pana, jako jego jedyna nadzieja zbawienia może zapewnić czy on ma ducha ofiarniczego, któryby kierował nim do zupełnego poświęcenia. Wierzący ma wolność do wyboru, obrania kierunku. On może odda samego siebie w poświęcenie albo może zdecydować by tego nie czynić. Lecz on nie ocenia Boskiej oferty.

Cel głoszenia Ewangelji podczas tego, Ewangelicznego wieku jest w całości by dać sposobność którymkolwiek, którzy będą słuchać w jaki sposób mogą osiągnąć przywilej do duchowej natury. Ktokolwiek słyszy powołanie a lekceważy je i nie korzysta, ten oczywiście przyjmuje łaskę Bożą nadaremno. Ten utraci to co mógł wykorzystać przez przyjęcie oferty. Jeżeli za wykonanie pewnej roboty jest obiecana nagroda, to ten który zaniedba aby ją wykonał, traci nagrodę, zaszczyt, pieniądź, lub cokolwiek było obiecane za wykonanie pracy.

Bóg nie zamierzył nałożyć kary na tych, którzy zdecydują by nie ofiarować swego człowieczeństwa. Lecz ta klasa nie może osiągnąć nagrody ofiarowanej dla tych, którzy to czynią. Tylko ci, którzy skorzystają ze swej sposobności by umrzeć z Chrystusem, będą żyć z Nim — staną się uczestnikami w wspaniałych rzeczach, które są Jego. Ci, którzy podjęli ten krok stanowią kościół w teraźniejszym czasie.

Dla innych mimo to, pokładamy ufność, że oni będą mieli sposobności w przyszłości we wieku Tysiąclecia. Pod sprzyjającymi warunkami tego czasu mamy nadzieję, iż postąpią lepiej niż uczynili w tym wieku. Jednak naszą myślą jest, że osoba która przyszła do znajomości łaski Bożej i miała pewną miarę światła odnośnie jej, lecz odrzuciła ją, znajdzie się w gorszym stanie niż ci, którzy nigdy nie słyszeli o niej.

Atoli my nie chcemy zniechęcać nikogo kto ma nadzieję retytucji, w przyszłe życie, w dobre uczynki. My nie zniechęcamy nikogo kto ma nadzieję w ziemskie życie, retytucyjne błogosławieństwo. Wierzymy, że jest wiele

ludzi, którzy prowadzą szlachetne życie, lecz którzy nie mają ani wiary ani światła odnośnie wysokiego powołania. Ani oni z tego powodu nie będą cierpieć na zawsze, z wyjątkiem w tym sensie, że utracą sposobność osiągnięcia stanowiska w królestwie.

#### OŻYWIONE USPRAWIEDLIWIENIE

Pan powiada, że gdy ktoś podejmie krok do poświęcenia to powinno być tylko po obliczeniu kosztu. (Łuk. 14:27-33) Po zdecydowaniu do powzięcia tego kroku, on przedstawia samego siebie Panu. Jeśli jego poświęcenie jest przyjęte, Pan zastosowuje dosyć z Swej zasługi by uczynić ofiarę doskonałą; bo nic niedoskonałego nie może być przedstawione Jehowie. W tym momencie jego przyjęcia jako doskonałego przez zastosowaną zasługę Chrystusa, on jest policzony za żyjącego w pełnym sensie słowa; on otrzymał aktualne usprawiedliwienie w legalnym znaczeniu. Jego usprawiedliwienie jest powiedziane iż będzie ożywione. W innych słowach, tak prędko jak nasz Pan Jezus staje się Jego orędownikiem, grzesznik jest pojednany z Bogiem i traktowany jako jeden z doskonałych. Zupełne usprawiedliwienie oznacza zupełne uczynienie właściwym w obliczu Jehowy.

Lecz chcemy się upewnić, czy rozumiemy wyraźnie ten ważny punkt. Usprawiedliwienie jest powiedziane ma być ożywione kiedy, przez zastosowanie zasług Chrystusa, onemu, który uczynił zupełne poświęcenie otrzymuje przez wiarę swój udział w odkupionej pracy Chrystusa. Ci, którzy otrzymali ożywiające usprawiedliwienie nie mogą mieć udziału w restytucji. Odkąd to które jest ożywione stało się żyjącym, usprawiedliwienie, które jest ożywione jest powiedziane, iż będzie ku żywotowi, bo dla onego przyszła egzystencja zależy na jego osiągnięciu tego usprawiedliwienia po zastosowaniu zasługi przez naszego Pana. Usprawiedliwienie Abrahama było przeciwne, nie było ono do żywota, ale do społeczności z Bogiem. Chrystus nie umarł za czasu Abrahama i przeto, zasługa nie mogła być zastosowana do kogokolwiek.

Przez środki różnych stopni, przez które Bog kierował nas do siebie osiągnęliśmy zupełność i kompletność usprawiedliwienia. To usprawiedliwienie jest ożywione przez Jezusa, który zastosowuje nam dostateczność swojej zasługi do pokrycia naszej niedostateczności. W tym samym momencie Bóg przyjmuje ofiarę, która już została ofiarowana Jemu przez Orędownika. To przyjęcie jest pokazane przez spłodzenie z Ducha świętego.

Ten w taki w sposób nakryty przez zastosowaną zasługę Chrystusa i spłodzenie z Ducha świętego jest oddany na przyszłość nowym stworzeniem. (2 Kor. 5:17) Jeśli pozostanie wiernym swojemu poświęceniu, ślubowi, to w ostateczności będzie przedstawiony Ojcu jako członek klasy oblubienicy. Ci, którzy zaniedbają zachować swoich ślubów będą wystawieni na srogie próby, wielkiego ucisku, który ewentualnie przygotowuje ich na niższy poziom niż, któryby byli otrzymali jeśliby zachowali swoje szaty czyste.

Podczas tego Ewangelicznego wieku tylko ci, którzy przedstawili ciała swoje ofiarą żywą, otrzymują Ducha Świętego. Ta moc operuje w ich życiu dla ich rozwinięcia jako nowe stworzenia, aby sprowadzić ich do harmonji z Bogiem i do przygotowania ich na członków w ciało Chrystusowe.

#### UŚWIĘCANIE STOPNIOWYM PROCESEM

W pierwotnych stopniach kościoła były udzielone "dary Ducha", potrzebne do poświęcenia kościoła. Te dary Ducha ustały, to jednak, tak prędko jak kościół został ustanowiony i nowy Testament został skompletowany. My już dłużej nie mamy daru uzdrawiania, albo mówienia obcymi językami, itd., lecz mamy coś więcej wartościowego niż dary. Bo te były dla kościoła w niemowlęcym stanie. W to miejsce mamy dzisiaj owoce Ducha świętego, które są rozwijane i dojrzewają stopniowo jako wynik pracy.

W niektórych charakterach okres dojrzałości owocu dobrej wielkości i smaku jest dłuższy niż u innych. Atoli, tak pewnym jak przyjęliśmy Ducha świętego w dobre i rzetelne serca i poddajemy się obcinaniu Wielkiego Gospodarza, tak pewnym, że przyniesiemy większy i smaczniejszy owoc w słusznym czasie. Owoce Ducha, Apostoł powiada tak się okazują, że mogą być widziane w naszym życiu. Onemi są pokora, samokontrola, wiara, dobrotliwość, uprzejmość, długocierpliwość, braterska dobrotliwość i miłość.

W początku naszej egzystencji jako nowych stworzeń owoce Ducha świętego kielkują w nas, lecz te muszą wzrosnąć do dojrzałości. Musimy przynieść owoc. Pan powiada. "Każda latorośl, która we mnie owocu nie przynosi, odcina, a każda, która przynosi owoc, oczyszcza, aby obfitrzy owoc przynosiła". (Ew. Jana 15:2) Z oczyszczeniem i z próbami lojalności i posłuszeństwa jest połączony mniej więcej ból, lecz każde okazanie posłuszeństwa dopomaga przygotować nas na członków klasy oblubienicy.

Praca aktualnego usprawiedliwienia i aktualnego uświęcenia i wzrostu w łasce jest stopniowe. Kompletność będzie osiągnięta tylko w pierwszym zmartwychwstaniu, bo "ciało i krew nie mogą odziedziczyć królestwa Bożego." (1 Kor. 15:50) Ci, którzy będą stanowić pierwsze zmartwychwstanie są błogosławionymi, świętymi, którzy uprawiali owoce i łaski Ducha. Jak Św. Piotr powiada nam, "Ku temu tedy samemu wszelkiej pilności przykładając, przydajcie do wiary waszej cnotę; (męstwo) a do cnoty umiejętność; a do umiejętności powściągliwość; a do powściągliwości cierpliwość; a do cierpliwości pobożność; a do pobożności braterską miłość; a do miłości braterską łaskę. Albowiem gdy to będzie przy was, a obficie będzie, nie próżnymi, ani niepożytecznymi wystawi was w znajomości Pana naszego Jezusa Chrystusa." —2 Piotr 1:5-9.

W. T. 15 Marca 1913 r. Str. 5206

#### OKUP — Czy Jest Pokazany w Starym Testamencie?

Pytanie (1916) — Czy dzieło okupu było pokazane w typach lub cieniach Starego Testamentu?

Odpowiedź — Ja nie myślę, aby jakiegokolwiek typy lub cienie reprezentowały okup, i dla tej samej przyczyny nie myślę, aby było pokazane. Cielec nie może reprezentować ceny okupu a tam nie było doskonałego człowieka. Jedyną ilustracją, jaką mamy jest ta, którą Bóg dał nam — Jezusa Odkupiciela ojca Adama. P. O. Str. 562

# Marnotrawny Syn

ŁUK. 15:11-32.

“Wstawszy tedy, pójdę do Ojca mego i rzeknę mu: Ojcze! zgrzeszyłem przeciwko niebu i przed tobą.” W. 18.

**U**DNOŚNIE podobieństwa o Marnotrawnym Synie uczyniono następujące komentarze: “Jest to jedna najwspanialsza rzecz Wielkiego Nauczyciela.” David Gregg, D. D. “To odpowiednio nazwano koroną i perłą ze wszystkich podobieństw — Ewangelią w Ewangeli!” — D. S. Clark, D. D. “Piękność i wyrażenia podobieństwa nie mają, nic równego w królestwie utworów wyobraźni.” — R. H. McKim, D. D. Jest to więcej jak kompletność alegorii niż jakiegokolwiek inne z podobieństw naszego Pana.” — New Century Bible. “Żadne inne podobieństwo nie dotknęło tak wielu serc.” — W. E. Burton, D. D.

Postawienie tego podobieństwa wykazuje cel Mistrza w poddaniu go. On starał się w tem podobieństwie jak i w tych rozważanych rok temu ostatniej jesieni, by wykazać Faruzeuszom, że ich stanowisko odnośnie celników i grzeszników było niewłaściwe. On wykazał tu, że ich położenie odnośnie prostego ludu może kosztować ich własny dział w królestwie.

W podobieństwie ojciec, który miał dwóch synów oczywiście reprezentuje Jehowę Boga. Dwaj synowie reprezentują dwie ogólne klasy, w które naród Żydowski się sam podzielił. Starszy syn reprezentuje tych, którzy zasiedli na stolicy Mojżeszowej i którzy pozostali lojalni Bogu w ich zewnętrznym wyznaniu, przynajmniej, w ich staraniach zewnętrznych zachowania Jego zakonu. Młodszy syn reprezentuje prosty lud nie tak religijny ściśle do swoich ideałów. Ta klasa, młodszy syn, nadużywała swoich przywilejów i sposobności jako członkowie narodu Izrealskiego, korzyści boskich obietnic. Oni marnowali swoje sposobności w przyjemnościach. Oni byli znani dla innych i uważali samych siebie za celników i grzeszników — nie starając się, by żyć po bożemu.

Ten młody syn, klasa celników i grzeszników odczuwała swoją degradację, prawie tak jak jest opisane w podobieństwie. Duchowo oni byli głodni. Oni byli obdarci. Oni odczuwali pragnienie by powrócić do domu Ojca, jednak wahali się powrócić. To były prawie takie charakterystyki, które Jezus szczególnie zachęcał, mówiąc: “Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzyście obciążeni, a ja wam sprawię odpocznienie.” Jezus reprezentował dom Ojca, i pobudzał młodszego syna, klasę Żydów aby miała zaufanie, że Ojciec przyjmie ich kiedy oni przyjdą do niego z żalem.

Podobieństwo powiada nam, że niektórzy z tej klasy, pokutowali, przyszedli z powrotem do Boga i było im obficie odpuszczone. I nie tylko że było im odpuszczone, z przyczyny ich żalu, ale była im udzielona szczególna manifestacja Boskiej łaski. Wracając do podobieństwa widzimy, że to było zilustrowane przez marnotrawnego, przez odczucie głodu i nędzy, mówiąc, Powrócę do domu ojca mego. I gdy był jeszcze w pewnej odległości, ojciec ujrzał go, pobiegł do niego, objął go, zlitował się nad nim i pocałował go. A marnotrawny rzekł: “Ojcze! zgrzeszyłem przeciwko niebu i przed tobą, i nie godzienem więcej być nazwany synem twoim.” Lecz ojciec rzekł do sług

swoich: “Przynieście onę przednią szatę, a oblecźcie go, i dajcie pierścień na rękę jego, i obuwy na nogi jego; i przywieźcie ono tłuste ciele, zabijcie, a jedząc bądźmy weseli; bo ten syn mój był umarł a zasie ożył znowu; zginał był a znaleziony jest.”

## ZASTOSOWANIE PODOBIEŃSTWA

Jak wspaniale to ilustruje nam miłość Bożą — jej długość i szczerłość, wysokość i głębokość! Najprzedniejsza szata i inne uwagi udzielone pokutującemu dobrze ilustrują postanowienie Boże dla wszystkich, którzy powrócą do niego z drogi grzechu. Szata i wszystkie błogosławieństwa są zamierzone przez Chrystusa — nakrycie dla wszystkich niedoskonałości upadłej natury. Tłuste ciele dobrze reprezentuje ucztę z tłustych rzeczy”, które Bóg obmyślił dla żałującej klasy. — Izaj. 25:6-8.

Czyniąc szczególne zastosowanie podobieństwa, można powiedzieć, że w czasie kiedy Ojciec przyjął marnotrawnego syna, pocałował go i włożył na niego szatę Chrystusowej sprawiedliwości, dostarczonej w jego ofierze i wolno udzielanej wszystkim, którzy podczas tego wieku przychodzą do Ojca przez niego, miało miejsce w Zielone Świątki. Ucztowanie i weselenie się może dobrze reprezentować błogie obietnice Boże, które bywają stosowane do tych, którzy są przykryci szatą Chrystusowej sprawiedliwości i przyjęci do rodziny Bożej przez spłodzenie z Ducha Świętego.

Jest to uczta weselna przedstawiona w innym podobieństwie naszego Pana. (Mat. 22:2-14) Starszy brat w naszej lekcji był prawdziwie zaproszony, lecz odmówił. On nie przyszedł na tę ucztę. On był zazdrosny, że ojciec przyjął młodego marnotrawcę. Ten duch zawiści ze strony Faryzeusza rzeczywiście powstrzymał wielu z ich od ocenienia daru Bożego w Chrystusie. Prawie jak jest pokazane w podobieństwie, oni odmówili wejścia.

Podobieństwo przedstawia ojca jako proszącego starszego syna aby wszedł i przyłączył się do uczty, weseląc się z nawrócenia swojego brata; lecz on się rozgniewał i odmówił. Podobnie jak starszy brat, klasa Żydów nie okazała właściwego ducha dla tych, dla których królewskie przywileje były zamierzone, którzy muszą być pokorni, miłujący, kopjami drogiego Syna Bożego w ich wspaniałomyślności dobrej woli do wszystkich, którzy pragną przyjść do Ojca.

Odmówienie starszego brata by nie uczestniczyć w uroczystości przypomina nam inną przypowieść Pana odnośnie wielkiej wieczerzy. (Łuk. 14:15-24) Ci, którzy byli pierwotnie zaproszeni nie ocenili; jeden udał się na rolę a drugi do swego kupiectwa. Oni zniesławili gospodarza, który zaprosił ich na swój bankiet. Wtedy słudzy byli wysłani na ulice i opłotki by zebrali kogokolwiek który pragnie przyjść, a potem byli posłami by zaprosić wszystkich wszędzie, którzy pragną uczestniczyć w uczcie; i w ostateczności pełna liczba przeznaczona do należenia do tej klasy została znaleziona.

## ZASADY STOSOWANE SZEROKO.

Podczas gdy podobieństwo naszej lekcji ilustruje dwie klasy Żydów, zasady wystawione w nim są więcej ogólnie zastosowane. Jak na przykład, w świecie są szlachetne charaktery, które miłują postępowanie prawne — ludzie zanego rodu, i dobrego otoczenia po urodzeniu, którzy w rzeczywistości powinni być pierwszymi, którzyby byli wybrani od Boga na współdziedziców z jego Synem we wielkim królestwie, które ma błogosławić ludzkość wogóle. To jednak, Pismo Święte czyni to jasnym, że nie wielu z tego rodzaju można się spodziewać aby byli z tej klasy królestwa — nie dla tego, że Bóg jest niechętny by ich mieć, z przyczyny ich wykształcenia, majętności i dobrej moralności, lecz że te kwalifikacje czynią ich mniej sposobnymi do przyjęcia warunków.

Wszyscy są grzesznikami, czy oni wiedzą lub nie. Wszyscy powinni być uczciwi dosyć do wyznania faktu; i Bóg wymaga tej uczciwości, tego wyznania naszej potrzeby, zanim zasługa Chrystusowa może być zastosowana do nas jako nakrycie naszych wad. Ta lepsza klasa, przedstawiona w starszym bracie, zdaje się odczuwać, że w kontraście do niższej warstwy społeczeństwa to oni są doskonałymi w sobie, i że Bóg zapewne pożąda ich. Jego oświadczenie, jednak jest, że nie wielu wielkich, nie wielu szlachetnego rodu, nie wielu uczonych, nie wielu mądrych, będzie wybranych, ale przeważnie to co jest głupiego u świata, bogaci w wierze, będą dziedzicami królestwa.

Bóg oczywiście życzy sobie by mieć klasę uczciwą dosyć do uznania swoich własnych niedoskonałości i swoich własnych niegodności Jego łask. Tak czyniąc, On będzie błogosławił im w rozpoznawaniu samych siebie i Jego sprawiedliwości, gdy zaś inni samo-zadowalniający się i niechętni do przyjęcia łaski Bożej w Chrystusie lub wyznać swoje potrzeby jakiegokolwiek nakrycia ich wad, nie są dosyć pokorni, aby być z tej klasy, których Pan pożąda do wielkiej pracy jaka nastąpi.

Tym sposobem wychodzi, że większość tych, którzy przyjmują łaskę Bożą i stają się jego dziećmi są z klasy

młodszego brata — opisaną przez apostoła — nie wielu bogatych, nie wielu szlachetnego rodu, nie wielu uczonych, i nie wielu mądrych, ale przeważnie ubodzy świata tego, bogaci w wierze. Ci mają uszy ku usłyszaniu zaproszenia. "Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzyście obciążeni a Ja wam sprawię odpocznienie. Ci rozumieją swój nędzny stan i potrzebną pomoc, zaś często bywa, że ci drudzy, którzy żyją więcej wystawnym życiem nie uznają swojej potrzeby przebaczenia i pomocy.

Możebnie, że żadne inne podobieństwo nie było tak pomocne dla biednych i potrzebujących, grzesznych i słabych, którzy pragną powrócić z drogi grzechu i być przyjęci z powrotem do rodziny Bożej. Ci widzą swój własny obraz w tym podobieństwie, i są zachęceni przez nie, które przedstawia Ojca jako chętnego do ich przyjęcia. Jest to dosyć przeciwne ogólnemu podejmowaniu grzeszników. Charakter niebieskiego Ojca był tak błędnie przedstawiany im przez wierzenia ciemnych wieków, że oni obawiają się go i nie spodziewają się dobrego przyjęcia od niego. Kiedy właściwa myśl Boskiego charakteru sięgnie biednych i zdeprawowanych, oni przyjmują sugestję nadziei z tego podobieństwa i innych Pism. Ta nadzieja kieruje i pomaga wielom z nich do zupełnego powrócenia i zupełnego poddania się Bogu wszelkiej łaski.

Marnotrawny jest przedstawiony jako przychodzący sam do siebie, jako przebudzający się do zrozumienia swoich strasznych potrzeb, jako przychodzący do znajomości faktu, że jego ojciec obfituje we wszystko, i może będzie chętny dać mu dział w błogosławieństwie, na które dłużej nie zasługuje. Jego wyrażenie: "Wstawszy tedy, pójdę do ojca mego", reprezentuje jaką powinna być postawa wszystkich pokutujących — postawę, którą wszystek Chrześcijański lud powinien pomagać im osiągnąć — polegać na miłości i miłosierdziu niebieskiego Ojca i obmyśleniu, które uczynił w Chrystusie Jezusie dla przebaczenia ich grzechów i dla ich przyjęcia znowu do Jego miłości i opieki.

W. T. 1 kwietnia, 1914 r., str. 5434

## Boska Działalność w Naszych Wolach i Sercach

"Albowiem Bóg jest, który sprawuje w was chcenie i skuteczne wykonanie według upodobania swego." Fil. 2:12,13

**W** KAŻDEJ instancji, gdzie Apostoł używa słowo my, ono oczywiście odnosi się do nowego stworzenia, duchowych nowych stworzeń w Chrystusie. Kiedy Św. Paweł powiada: "Sprawujmy nasze własne zbawienie, "to on przemawia do kościoła, a nie do świata. Bo świat nie jest teraz na próbie o zbawienie. "Sprawowania swego własnego zbawienia; albowiem Bóg jest, który sprawuje w nas chcenie i upodobanie." Lecz kiedy przemawia do nowego stworzenia to powinniśmy pamiętać, że osobistość jest jeszcze zachowana. Jak na przykład, Apostoł powiada: "Jesteśmy drogo kupieni" — zanim staliśmy się nowymi stworzeniami. Jest to to same go, ta sama osobistość jak przedtem.

W słowach, "Albowiem Bóg jest, który sprawuje w was", Apostoł nie ma na myśli, że Bóg rozpoczął działać

w nas kiedy zostaliśmy kupieni, lecz to znaczy, że od czasu naszego spłodzenia i ożywienia On to czyni; bo jak Pisma na innym miejscu mówią, że zostaliśmy pociągnięci od Boga, i powołani od Boga, przed naszym poświęceniem.

### BÓG JEST MAGNESEM DLA MIŁOŚNIKÓW SPRAWIEDLIWOŚCI

Bóg jest reprezentowany jako wielki magnes, przyciągający wszystkich, którzy miłują sprawiedliwość. On pociągnął nas zanim staliśmy się Chrześcijanami w całości — prawda i sprawiedliwość naszego Niebieskiego Ojca była magnesem. Człowiek był pierwotnie stworzony na wyobrażenie i podobieństwo Boże, miara tego wyobrażenia i podobieństwa jeszcze pozostaje. I do jakiego stopnia cielesny człowiek miłuje sprawiedliwość i prawdę i



miłosierdzie, to posiada coś co jest uznanem przez Boga, który jest wielkim centrum sprawiedliwości, prawdy i miłosierdzia.

Niektórzy z ludzkości upadli tak nisko, że pociągająca moc magnesu ma bardzo mały wpływ na nich. W innych z naszego upadłego rodu pozostała większa miara podobieństwa charakteru Pańskiego. Takowi mają pewną miłość dla sprawiedliwości, pewien stopień miłosierdzia, ci skutecznie pociąganie do wielkiego Niebieskiego Ojca. Może każdy jeden z nas, którzy jesteśmy uczniami Chrystusowymi odczuł coś z tego pociągania zanim przyśliśmy do Ojca w całości. Pan Jezus powiada: "Nikt do mnie przyjść nie może jeśli go Ojciec nie pociągnął." Więc musimy być wprawdzie pociągnięci od Ojca.

Lecz Bóg przeznaczył tylko jedną drogę dla nas przez którą możemy przyjść do niego — a tą drogą jest Chrystus. Ci, którzy pragną przyjść do Boga, wtedy muszą przyjść tą drogą i muszą nauczyć się warunków na których oni mogą przyjść. Jest im powiedziane, że oni mogą przyjść tylko przez uniżenie się i ofiarowanie siebie. "Ktokolwiek chce być uczniem moim niech zaprze samego siebie i weźmie krzyż swój i naśladuje mię." Więc Pan umieszcza granicę tam, i żaden nie przyjdzie do niego z wyjątkiem ci, którzy mają prawdziwe i szczere pożądanie. W następnym wieku Bóg ma coś innego do przedstawienia reszcie ludzkości. On będzie postępował z nimi pod innymi warunkami. Lecz teraz On nie patrzy za tymi, którzy go tylko odczuwają.

Dla tych, którzy szukają Pana przychodzi pytanie, Czy miłujecie Boga i sprawiedliwość? Czy poddasz całą ludzką wolę i pierwszeństwo, a przyjmiesz w to miejsce Boską wolę? Jeśli oni przyjmą te warunki, wtedy oni staną się uczniami Jezusowymi. Jeśli powiedzą, nie, nie możemy posunąć się tak daleko jak to: Jak jeden z kaznodziejów powiedział niedawno temu, "Ja nie powzięłem mego poświęcenia tak poważnie jeszcze." Tak jest z wieloma innymi. Oni chcieliby iść do nieba na łożach wyściełanych kwiatami.

Lecz ci, którzy poświęcają swoje życie zupełnie, którzy przez Chrystusa przychodzą do żywotnego pokrewieństwa z Ojcem, są Nowymi Stworzeniami. Czy Bóg przestaje pracować w nich po tym powziętym kroku? Nie. Stawa z Ojcem, są Nowymi Stworzeniami. Czy Bóg przejął w nich. Jest to duch podobieństwa charakteru Bożego — ich miłowanie sprawiedliwości — tak podziało na nich, że oni byli chętni do złożenia swoich ziemskich praw. Jest to silna działalność. Bóg tym sposobem wprawdzie sprawuje w nas chcenie. Wszystko to uczyniliśmy, wtedy, kiedy oddaliśmy samych siebie Jemu, przez Chrystusa. My chcieliśmy oddać samych siebie Bogu, jeśli On przyjmie nas. I On przyjął nas.

### TRZY SPOSOBY ROZSTRZYGANIA BOSKĄ WOLĘ

My otrzymujemy instrukcje do rozpoznania woli Bożej przez Jego Słowo, przez Jego przezorność, przez wszystkie doświadczenia życiowe, abyśmy czynili Jego wolę i dobre upodobanie. Kiedy uczyniliśmy nasze poświęcenie to zgodziliśmy się czynić wolę Bożą. Lecz my nie widzieliśmy tej woli w pełni. Jak my postępujemy dalej to widzimy Jego wolę więcej i więcej wyraźniej. I jak my widzimy kierownictwo Jego opatrności we wszystkich doświadczeniach życia, to stajemy się więcej i więcej prze-

jęci z Jego Duchem — Duchem Świętym. Tym sposobem Bóg stopniowo sprawuje w nas czynność. Wola przychodzi wprawdzie, potem ożywienie, energia, działanie.

Moc, która pracuje w nas do działania jest tą samą, która dokonuje w nas chcenia. Czy możemy pożądać doskonale? Tak. Czy możemy postępować doskonale? Nie. Dlaczego możemy pożądać doskonale a nie postępować doskonale. Albowiem wola Boża stała się naszą wolą, naszym zmysłem. Apostoł mówi: "Przetoż ja sam umysłem służyć zakonowi Bożemu, lecz ciałem zakonowi grzechu." (Rzym. 7:25) Ciało odziedziczyło różne słabości i upadłe tendencje; przeto nie jesteśmy zdolni postępować doskonale, i ciało bezustannie potrzebuje Szaty Chrystusowej Sprawiedliwości.

My potrzebujemy zawsze, ażeby wielki Zbawiciel był naszym wielkim Orędownikiem, abyśmy mogli udawać się z odwagą do tronu niebiańskiej łaski i znaleźć miłosierdzie i pomoc w czasie potrzeby. Więc Bóg sprawuje w Nowych Stworzeniach wprawdzie chcenie a potem do wykonania Jego dobrego upodobania. I każda obietnica Boża jest tym końcem — nie tylko, że powinniśmy poddać się Jego woli, lecz że powinniśmy się radować z czynienia Jemu dobrego upodobania, że powinniśmy się rozkoszować w czynieniu Jego woli za wszelką cenę. Tym sposobem to wyjdzie na nasze własne zbawienie i przyjemność naszemu Niebieskiemu Panu.

### SPRAWUJMY NASZE WŁASNE ZBAWIENIE

Aby ocenić nasz tekst musimy go badać we właściwym znaczeniu, pamiętając, że on nie jest skierowany jak niektórzy ludzie są skłonni przypuszczać, do świata. Jest on skierowany do szczególnej klasy, której grzechy zostały przebaczone, i która przez Chrystusa została przyprowadzona do szczególnego pokrewieństwa z Bogiem, w stan synów Bożych. I z tego stanowiska zapatrywania oni muszą sprawować swoje własne zbawienie. Nasze zbawienie będzie sprowadzone nam przy objawieniu naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Nikt nie ma zbawienia teraz z wyjątkiem w poczytalnym sensie. W tym sensie jesteśmy zbawieni i możemy się zbliżyć do Ojca. Lecz my jeszcze znajdujemy się pod ogólnym panowaniem Grzechu i Śmierci. My nie jesteśmy aktualnie zbawieni jeszcze. Musimy sprawować nasze zbawienie. W tym tekście Apostoł pokazuje jak to ma być dokonane. On to pokazuje dalej kiedy zwraca się do kościoła jako Umiłowanych. On tym sposobem nie zwraca się do niegodziwych osób, albo tych, którzy nie mają znajomości Chrystusa — którzy byli poganami lub gorszymi od nich. Apostoł sam wykazuje, że on przemawia do świętych Bożych.

Jakiego rodzaju jest to zbawienie, o którym Apostoł mówi — że musi być sprawowane? Nie jest to zbawienie w ogólnym sensie, z grzechu i śmierci z powrotem do ludzkiej doskonałości, kiedy warunki dla wszystkich będą przychylnie, kiedy Szatan będzie związany na tysiąc lat, i kiedy czynny wpływ Mesjańskiego Królestwa będzie w operacji. Kiedy Apostoł mówi tu: "wasze zbawienie", to on wyszczególnia zbawienie odnoszące się do tego Ewangelicznego Wieku — "tak wielkie zbawienie." — Żyd. 2:3.

Jak wnিকamy więcej szczególnie w tę sprawę, to widzimy jak wielkim to zbawienie jest, jesteśmy więcej i wię-

cej zdziwieni jego głębokością i wysokością. Nie jest to tylko zbawienie od grzechu, lecz jest o wiele większem. Nie tylko iż będzie wiecznem, ale będzie zbawieniem do chwały, zaszczytu i nieśmiertelności, współdziedzictwa z Mesjaszem we wszystkich wspaniałych rzeczach, które są Jego na wywyższonym stanowisku, daleko wyżej ponad anioły, zwierzchności i mocy i nad wszelkie imię, które się mianuje. (Ef. 1:21) Czem szerzej nasze oczy wyrozumienia są otwarte do widzenia długość i szerokość i wysokość i głębokość tego wielkiego zbawienia, tym wspanialszym się okazuje. Jak my zastanawiamy się o możliwości osiągnięcia go, to napełnia nas entuzjazmem — i także bojaźnią. Bo cóż z tego, jeśli któremukolwiek z nas będzie brakowało do tak wspaniałego zbawienia — tak wysokiego powołania

Apostoł powiada: "Bójmyż się, aby snąc zaniedbawszy obietnice i wejściu do odpocznienia, nie zdał się kto z was być upośledzony." (Żyd. 4:1) Najmniej zmianka, że my przychodzimy do upośledzenia we wspaniałej Boskiej miarodajni powinno napełnić nas bojaźnią, by nie utracić tak wielkiego zbawienia. Lecz to nie jest bojaźnią mąk, spłodzonych z ignoracji i z niezrozumienia Boga, takie jakie poganie mają. Oni obawiają się Boga, lekają się Boga, które równa się mękom; jak Apostoł Jan mówi: "Bojaźń ma udręczenie." Lecz tego rodzaju bojaźń jest wyrzucona z nas jakeśmy przyszli do znajomości Pana i jesteśmy uprzywilejowani nazywać Go Ojcem. Jest to święta bojaźń, która pobudza nas, w całości. My nie mamy niewolniczej bojaźni, ani ludzi lub czegokolwiek innego. Bo należymy do tej specjalnej klasy, Umiłowanych, którzy otrzymali specjalną ofertę specjalnego rodzaju zbawienia.

#### NASZA WIELKA OSOBISTA ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Wyrażenie, Sprawiajcie, ma szczególną siłę i znaczenie. To poleca coś co jest trudne, co wymaga czasu i cierpliwość. Decyzja już została uczyniona, bo inaczej nie bylibyśmy z tej klasy. My załatwiliśmy tę sprawę kiedy w pierw uczyniliśmy to rozstrzygnięcie. My już przedstawiliśmy nasze ciała ofiarą żywą. A teraz jesteśmy umiłowanymi synami Boga; i to co przedsięwzięliśmy leży przed nami. My widzimy jak nasz Mistrz położył swoje ziemskie życie, i my widzimy z Pism, że On jest przykładem dla nas. Więc mamy poddać samych siebie z radością wszystkim opatrnościom Boga — ciesząc się, że wola Boża wykonuje się że wola Boża wykonuje się w nas, cokolwiek może to kosztować nas, cokolwiek może to oznaczać do ofiarowania.

Przez ostrożność my sprawujemy nasze wielkie zbawienie. Bóg zamierzył sposób — uczynił wszelkie zrządzania dla nas. Nic nie brakuje, tak dalece jak się to odnosi do Boga. Cała sprawa leży w nas samych. Bóg spłodził nas z Ducha Świętego. Wszystkie wpływy potrzebne dla nas są na nasze rozporządzenie, z przyczyny Jego rozporządzenia, z powodu, że byliśmy powołani, z powodu, że byliśmy przyjęci, z powodu, że zostaliśmy przedstawieni do Jego rodziny przez zasługę wielkiego Orędownika! I tym więcej jesteśmy skłonni by odczuć sens bojaźni i drzenie gdy pomyślimy o tym wszystkim! Jest to wielkie stanowisko — chwała, zaszczyt i nieśmiertelność! Rezultat leży w moich własnych rękach! Niema innej osoby w ca-

łym wszechświecie odpowiedzialnej za moje powodzenie lub upadek, lecz ja sam! Muszę osiągnąć ona wielką nagrodę! Pan nie osiągnie jej dla mnie. On będzie tylko mi pomagał w sprawowaniu tego wielkiego przymierza.

Więc jest tedy bardzo właściwem dla nas abyśmy posiadali bojaźń, rozumiejąc fakt, że każdy jeden z nas czyni historję wieczności. Mamy być na jednym z dwóch poziomów, albo na wielkim poziomie chwały, boskiej natury, lub na niższym poziomie, jak Lewici; albo możemy iść na wtórą śmierć, i utracić wszystko, z którego nie będzie wybawienia.

#### PRACA ZDZIAŁANA W NASZYCH SERCACH

Gdy my zrealizujemy te fakta, tedy nie jest nic dziwnem, że my drżymy i obawiamy się, odczuwając naszą potrzebę w postępowaniu, jak Apostoł powiada, bacząc i warząc każdą naszą myśl tak abyśmy byli w zgodzie z wolą Bożą w Chrystusie. Jest to prawdziwie stan, który może być nazwany bojaźnią i drzeniem. Jest to stan wielce nalegający. Niema tam miejsca na głupstwa, albo lekomyślność, lub błahość. Bóg próbuje każdą moc, jaką posiadamy, aby widzieć czy my wiemy cośmy mówili przy naszym poświęceniu, ślubie, by udowodnić czy byliśmy szczerzy i mieliśmy na celu wszystko, by udowodnić czy w jakimkolwiek stopniu nie przesadziliśmy samych siebie i nie mieliśmy na celu całkowitego oddania się jemu.

Jeśli nie byliśmy w całości gorliwymi odnośnie tej sprawy, wtedy powinniśmy to okazać. Bóg uczynił swoją część w uporządkowaniu wszystkich warunków do przyjęcia nas. Teraz wszystko pozostaje dla nas do wykonania. Zapewne, że powinniśmy się obawiać i drzeć jak my pamiętamy to. My wiemy, że Bóg pracuje w nas. Bóg sam zapoczątkował pracę w nas. Żadni z aniołów nie podjęli takiej pracy w ich sercach. Żadni z aniołów nie mieli oferty o tem zbawieniu.

My, którzy jesteśmy z Adamowej rodziny jesteśmy przemienieni i rozwinięci około linii, które Ojciec naznaczył dla nas, by uczynić z nas nowe stworzenie. On jest tym, który w pierw pracował w nas, przez wszystkie swoje opatrności, do chcenia. I potem, kiedyśmy przedstawili nasze ciała ofiarą żywą, On pracował w nas abyśmy byli czynnymi — nie abyśmy mogli czynić doskonałą pracę według ciała; Bóg wiedział, że nie możemy tego uczynić i nie spodziewa się doskonałości w ciele. Lecz On spodziewa się doskonałych intencji serca. Powiada On, "Moje dziecko posiadało niedoskonałości ciała do rozpierania się z nimi, i przez swoje dobre bojowane z tymi niedoskonałościami ono okazało swoje posłuszeństwo mojej woli. Jeśli w przyszłości udzielię temu dziecku doskonałe ciało, duchowe ciało, w zmartwychwstaniu, wtedy jestem pewien, że ono będzie czynić wolę Moją. Mój duch pracował w nim do chcenia i teraz pracuje w nim do sprawowania. I on pokazuje mi, przez czynność według mojej najlepszej zdolności pod obecnymi warunkami, co on uczyni w doskonałym ciele. Siejąc w słabości, to nowe stworzenie będzie wzbudzone w mocy; siejąc w cielesnym ciele będzie wzbudzone w duchowym ciele." — 1 Kor. 15:42-44.

# Listy z Polski

Ruda Pabianicka, dnia 16-go sierpnia 1939 r.

Do wszystkich miłych uczestników uczty duchowej w Detroit, Mich.

Umiłowana Rodzina Boża!

Pozdrawiamy was w Imieniu Najdostojniejszego Wodza Zbawienia naszego!

Sprawia nam znów wielką radość podczas skreślenia niniejszych słów z powodu świadomości, że lud Boży zgromadzony na tej błogiej uczcie, będzie znów uczestnikami Boskich obietnic, które bowiem są niezawodnie udzielające każdemu szczeremu dziecku poświęconemu jaknajobfitrzych błogosławieństw Bożych. Tak niezbędne dla nas ku otrzymywaniu zbawiennych łask za pośrednictwem Syna Bożego, najwyższego Arcykapłana i Duszpasterza naszego.

Będąc członkami jednego ciała w myśl Pisma Św. i najwyższej konstytucji Bożej (1 Kor. 12) zapewniamy Braterstwo, że duchem jedności i w pokoju z wami obecni na tymże wzniosłym zjeździe. Zanosząc wspólnie hymny wdzięczności ku Temu, który jest Dobroczyncą dla wszystkich istot żyjących na niebie i ziemi. W którym zaiste znaleźliśmy istotną treść życiową związaną ze świadomością naszego bytu na ziemi z wiekopomną nadzieją wspaniałej przyszłości.

Naszą dalszą prośbą do Stwórcy jest, aby łaskawie zechciał pobłogosławić umysły tych, którzy będą wybierani jako Jego słudzy. Ku sprawowaniu dzieła Pańskiego, wymagające wiele roztropności, umiejętności, pokory i wzorowego sprawowania się, ażeby mogli ci bracia godnie szafować dobrami Pańskimi, będąc istotnymi reprezentantami przyszłego Królestwa Bożego. Więc niechaj miłociwy Pan udzieli Braterstwu swego ducha we wszystkich sprawach waszych.

Przy tej nadarzającej się okazji wspólnego zejścia się na tej wspomnianej uczcie duchowej składamy każdemu poszczególnemu Bratu i Siostrze, którzy przyczynili się do wymienionej pracy Pańskiej w Polsce zapomocą dobrowolnych składek niewymowne dzięki.

Kochani Bracia i Siostry, wy nawet nie wiecie ile dobrego uczyniliście tym, którzy tak pragnęli sprawiedliwości Bożej, nie jedna spragniona i zbłądzona dusza szukająca Pana została pokrzepiona i ocalona.

Więc ponownie składamy w imieniu tutejszego zarządu w Polsce najserdeczniejsze podziękowania, każdemu ohotnemu ofiarodawcy z życzeniem wyrażonym w staropolskim brzmieniu: "Bóg zapłać"!

Na zakończenie niniejszego pisma życzymy jeszcze raz wszystkim miłym uczestnikom konwencji, jaknajobfitszych błogosławieństw Bożych, wystryskujących ze stolicy Najwyższego za pośrednictwem wywyższonego Syna Bożego, siedzącego po prawicy Swojego i naszego Niebieskiego Ojca, którego święte imię wraz z naszym Panem niechaj będzie uwielbione po wszystkie dni żywota naszego!

Do tychże wszystkich szczerych życzeń oprócz zarządu przyłączyła się również cała rodzina Boża w Łodzi wraz z okolicznymi zborami.

A. C., sekretarz

Warszawa, dnia 18-go sierpnia, 1939 roku.

Do Uczestników Generalnej Konwencji:

Która się odbywa w mieście Detroit, Mich. Najmilsi Bracia i Siostry w Panu naszym Jezusie Chrystusie i uczestnicy Uczty Duchowej. Z okazji święta Amerykańskiego, które przypada rok rocznie w miesiącu wrześniu, wobec tego macie ten błogi przywilej wykorzystać te dni ku waszemu wzmocnieniu się na duchu. Szczególnie w tych ostatecznych czasach, gdzie chmury czarne zawisły nad całą Europą. W myśl słów wypowiedzianych przez naszego Pana i Mistrza z Nazaretu i wszystkich świętych Jego sług; że ten katolicyzm w swoim słusznym czasie miał przyjść ku usunięciu i wzburzeniu dzisiejszego złego ustroju. Gdzie Księża ciemności owładną umysły ludzkie i zaciemnił ich, aby im nie świeciła czysta światłość Ewangelji. I żeby nie mogli rozeznac co jest zło, a co jest dobro. Wobec tego nasz Pan ujmuje swoją Władzę i usuwa to co jest złego, ażeby zaprowadzić ład i porządek, dać odpocznienie wszystkiemu ludowi swemu.

By ten lud mógł poznać Boga i jego miłego Syna i ich święte prawo. Lecz nie prędzej aż wszyscy zwiedzeni przez Księcia ciemności przesycą się tym pokarmem i napojem aż do dna. Aby po zużyciu tego pokarmu powstało wzburzenie organizmu, gdzie to spowoduje wielki szal, zamieszanie i huraganowy taniec.

Ale nasz Pan Jezus przygotował dla was większy pokarm, czysty, którym to pokarmem będzie was karmił podczas tej Uczty duchowej, a wy będziecie korzystać z tego przywileju. Obficie zastawionego Stołu Pańskiego, z chlebów Pokładnych i korzystania ze światła siedmioramiennego świecznika. Otóż najmilsi, niech wam Pan błogosławi i napełni serca i umysły wasze pokojem, aby się nie tworzyło serce wasze ani lękało, co opatrność Jego święta raczy zesłać wam ku doświadczeniu waszemu i ku zbawieniu. Ale wy wszyscy jako jeden mąż stańcie się mężnymi żołnierzami krzyża Chrystusowego. Podnieście głowy wasze ku wyżynom Niebiańskim, wyśpiewując pieśni ku chwale Imieniowi Boga Jehowy i jego miłemu Synowi, iż się przybliżyło Królestwo Pokoju. Dlatego też życzę wszystkim uczestnikom z moją rodziną moc niezliczonych błogosławieństw płacących ze stolicy Najwyższego Boga, aby raczył wam udzielić korony żywota, co daj Boże Amen. Psalm 67:1-8.

Zycieliwy i serdeczny wasz brat w Chrystusie i współsługa wraz ze swoją rodziną, z łaski naszego Odkupiciela.

A. Paduch.

## Sprawozdanie z Konwencji w Akron, O.

Drogo umiłowani w Panu!

Łaska i Pokój wam w Imieniu Drogiego nam Zbawcy!

Z wielką przyjemnością dzielimy się z wami tą radością, jakiej doznaliśmy w dwu-dniowej konwencji 12go i 13go sierpnia 1939 roku.

Przy końcu wszyscy uczestnicy konwencji wyrazili przez podniesienie swych rąk, aby przez łamy Brzasku Nowej Ery podzielić się błogosławieństwami, jakich doznali na tej konwencji, jak również załączającą swą bratnią miłość wszystkim czytelnikom owego pisma.

Uczestnicy Konwencji w Akron, Ohio